



Polska – Litwa: porozumienie o współpracy

Zamek to jeszcze nie wszystko...

Mimo że kontakty ministerstw ochrony środowiska obu krajów, Polski i Litwy, datują się już okresem ponad 10-letnim, tym niemniej wczorajsze podpisanie porozumienia o współpracy na lata 2005-2006 nabiera szczególnego znaczenia teraz, kiedy oba nasze kraje są w Unii.

Myśl ta była kontynuowana podczas wczorajszego spotkania delegacji polskiej, której przewodniczy minister ochrony środowiska Polski Jerzy Swatoń, z grupą roboczą ze strony litewskiej pod kierownictwem czasowo pełniącego obowiązki ministra ochrony środowiska Litwy Arūnasa Kundrotasa.

O korzyści takiego partnerstwa dowodzić nie trzeba, bo jak powiedział Jerzy Swatoń, ważne jest być w jednej grupie, ważne są stałe wymiany ekspertów, bo tylko poprzez taką informację można wzbogacać wiedzę, lepiej zrozumieć, jak wdrażać w życie dyrektywy unijne, czyli jak je przekładać na język obu państw.

Samo porozumienie z każdym rokiem rozszerzane jest o nowe tematy. Bieżące dotyczy dziesięciu tematów. To współpraca w dziedzinie ochrony powietrza, otoczenia, geologii, leśnictwa, ścieków wodnych itd. A każda taka „działka” to konkretna pomoc we wspólnych bada-



Porozumienie o współpracy na lata 2005-2006 podpisane przez ministrów Polski i Litwy Fot. Marian Paluszkiewicz

niach np. monitoringu wód podziemnych w strefie przygranicznej, ochrona miejsc zamieszkałych przez wędrujące zwierzęta, konsultacja właścicieli lasów, współpraca

w dziedzinie przewozu przez granicę odpadów. Spis ten można przedłużać, gdyż każda dziedzina życia człowieka właściwie jest związana z ochroną środowiska, bo przecież

nikt nie neguje tej starej jak świat prawdy, że od tego, w jakim środowisku żyjemy, zależy zdrowie każdego z nas.

(Dokończenie na str. 2)

Kryzys na Ukrainie nadal nierozwiązany

Fiasko „okrągłego stołu”



Zdaniem obserwatorów, trzecie spotkanie z udziałem międzynarodowych negocjatorów w Kijowie zakończyło się fiaskiem. Innego zdania jest Valdas Adamkus, który stwierdził, że jest zadowolony z wyników rozmów Fot. EPA-ELTA

Wczorajsze spotkanie prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy, szefa parlamentu Wołodymyra Łytwyna i premiera Wiktora Janukowycza z kierownikami frakcji i grup parlamentarnych nie przyniosło rozwiązania kryzysu politycznego na Ukrainie. Fiaskiem zakończyło się też trzecie z kolei posiedze-

nie „okrągłego stołu” z udziałem zagranicznych mediatorów.

Na początku spotkania w swej podkijowskiej rezydencji w Koncznej Zaspie Kuczma ostrzegł wczoraj przed narastającym kryzysem na Ukrainie. „Dziękuję wszystkim za obecność na tym spotkaniu.

(Dokończenie na str. 4)

Kraje bałtyckie wspólnie nabywają sprzęt

Do ochrony przestrzeni powietrznej

Litwa, Łotwa i Estonia wspólnie zakupią sprzęt, który zapewni sterowanie myśliwców NATO pełniących misję policji powietrznej.

Jutro sekretarz stanu Ministerstwa Ochrony Kraju Valdemaras Šarapinas z upoważnienia krajów bałtyckich podpisze porozumienie, zgodnie z którym od Norwegii zakupi się sprzęt do kontroli samolotów produkcji francuskiej spółki „Thales Group”. Nie podaje się wartości transakcji. Wcześniej siły powietrzne Łotwy poinformowały, że nabywany sprzęt kosztował około 3 mln euro (10,3 mln Lt) i rząd Łotwy na tę transakcję przeznaczył milion euro (3,45 mln Lt). Tymczasowy minister ochrony kraju Linas Linkevičius potwierdził, że zgodnie z porozumieniem, jakie we wrześniu podpisał ministrowie obrony krajów bałtyckich, wydatki na zakup tego sprzętu kontroli powietrznej Litwa, Łotwa i Estonia podzielią po równo.

Sprzęt ten zostanie zainstalowany w regionalnym centrum koordynacji obserwowania przestrzeni powietrznej w Karmelawie, utworzo-

nym zgodnie ze wspólnym projektem kontroli obszaru powietrzego trzech państw bałtyckich BALTNET. W centrum służą wojskowi trzech państw bałtyckich i innych sojuszników NATO. Obecnie sprzętem tym dysponują wojskowi norwescy. Kraje bałtyckie musiały nabyć nowy, gdyż w kwietniu roku przyszłego wojskowi norwescy wyjeżdżają i zabierają swój sprzęt.

„Trzeba pośpiesznie zakupić ten sprzęt, inaczej bowiem nie zdążymy wypełnić zaistniałej luki” — powiedział Linkevičius. Sprzęt ten jest ważnym ogniwem w sterowaniu myśliwcami. Obsługujący go operatorzy po uzyskaniu informacji od obserwujących przestrzeń powietrzną dyżurnych, środkami zakodowanej łączności przekazują rozkazy pilotom myśliwców, koordynują ich działania i wykorzystanie systemów uzbrojenia. W ramach realizowania decyzji Rady Północnoatlantyckiej, obecnie przestrzeni powietrznej nad państwami bałtyckimi strzegą cztery myśliwce „Tornado F3” lotnictwa brytyjskiego, które obsługuje około 100 żołnierzy W. Brytanii. BNS

Już się
rozpoczęła
prenumerata
na rok

2005



W NUMERZE

Gospodarka — **3**

Usługi nie tylko dla
Polaków

W Unii Kredytowej podobnie jak w banku można ułożyć swoje oszczędności, jak też zaciągnąć pożyczkę. Według Ignatowicza, unia służy pomocą finansową osobom fizycznym, przedsiębiorcom średnim i drobnym.

Praworządność — **5**

Patrolowanie
i pomocnicy

Zima to czas niosący ze sobą wiele trosk dla właścicieli ogródków działkowych. Większość z nich wróciła już do stolicy i swoje letnie „rezydencje” odwiedza bardzo rzadko.

Jubileusz — **8**

Za głosem
ojczystej ziemi

Władysław Korkuć należy do pierwszego pokolenia zespołu „Wilia”. Trafił tam całkiem naturalnie z chwilą, gdy rozeszła się po mieście wiadomość o idei założenia takiego zespołu wśród polskiej młodzieży akademickiej.

Sport — **9**

Walczyli do ostatka

Nadal nie powodzi się w rozgrywkach o mistrzostwo kraju w halowej piłce nożnej „Bekentasu”.

Sentencja

W ogóle trudno żyje się tym, którzy mają czelność kroczyć pierwsi nieznaną drogą. Awangardzie zawsze jest ciężko.

ANTON CZECHOW



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

5 ofiar wypadku niebezpiecznej prędkości

Jeden z najbardziej bolesnych nieszczęśliwych wypadków w tym roku nastąpił, gdy w rejonie wileńskim śmierć poniosło 5 osób i jedna została ranna, według wstępnych danych z powodu tego, że kierowca nie przestrzegał bezpiecznej prędkości.

18 listopada, gdy wypadł pierwszy śnieg, na drodze Wilno-Uciana kierowca mikrobusu „Volkswagen Transporter” w warunkach śliskiej nawierzchni drogowej nie przestrzegał bezpiecznej prędkości, stracił panowanie nad pojazdem i wyjechał na pasmo przeciwnielego ruchu, gdzie zderzył się z autobusem jadącym z Jeziorosów. W wyniku awarii zginęli wszyscy robotnicy spółki „Ligaja”, którzy mikrobusem jechali do Uciany na pracę. Kierowca autobusu doznał złamania nóg. Pasażerowie uniknęli obrażeń. Pod względem liczby śmiertelnych wypadków jest to w tym roku jedno z najboleśniejszych nieszczęść drogowych na Litwie. Pięć osób zginęło również wiosną w wypadku drogowym w rejonie szawelskim.

„Hansabankas” i „VP Market” wydały wspólną kartę

W celu przyciągnięcia jak największej liczby klientów, należący do największej grupy finansowej w krajach bałtyckich „Hansabankas” i spółka „VP Market” zarządzająca największą w regionie siecią handlu detalicznego wydały pierwszą wspólną grupę kart płatniczych.

Z kartami debetową, kredytową oraz specjalnie przeznaczoną dla młodzieży, rozliczając się w centrach handlowych „VP Market”, jak również w nowym centrum „Ermitažas”, można będzie uczestniczyć w programie zniżek „Maximum” — gromadzić plusy i uzyskać zniżki, poinformowały spółki. Posiadacze nowych kart kredytowych „Hansabanku” będą mogli pożyczyć od 800 do 10 tys. Lt, a rozliczając się w „Ermitažu” w okresie jednego miesiąca mogą korzystać z kredytu bez żadnego oprocentowania.

Zaostrzyć odpowiedzialność

Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje, aby uzupełnić Kodeks Karny artykułem o uprawianie prostytucji.

Dotychczas za uprawianie prostytucji przewidywano odpowiedzialność administracyjną — karano grzywną od 300 do 500 Lt, osobom karanym już za takie działania kara wynosiła od 500 do 1000 Lt albo stosowano areszt administracyjny do 30 dob. Jednakże w przygotowanym projekcie nowego Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych takiej odpowiedzialności nie przewidziano. Jak twierdzi Ministerstwo Sprawiedliwości, uczyniono to, aby zaostrzyć odpowiedzialność za tę niezgodną z prawem działalność.

Mieszkańcy Litwy rozczarowani większością rządzącą

Po upływie ponad miesiąca od wyborów do Sejmu wyborcy zdążyli już rozczarować się liberalnymi demokratami, „chłopami” i konserwatystami.

Bledną podejrzenia co do współpracy „chłopa” z KGB

Blakną podejrzenia wobec zastępcy przewodniczącego Sejmu Alfredasa Pekeliūnasa, że współpracował z sowiecką bezpieką — KGB.

Departament Bezpieczeństwa Państwowego poinformował przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauską, że „posiadana informacja nie daje podstawy do twierdzenia, że zastępca przewodniczącego Alfredas Pekeliūnas był tajnym współpracownikiem służb specjalnych ZSRR”.

W krajach bałtyckich mniej kradzieży ze sklepów

Kradzieże ze sklepów w trzech krajach bałtyckich — Litwie, Łotwie i Estonii — wyrządzają mniej strat w porównaniu z innymi nowymi członkami Unii Europejskiej oraz państwami Europy Zachodniej.

W sondażu na temat kradzieży ze sklepów, przeprowadzonym na zamówienie międzynarodowej korporacji „Check Point Systems” wskazuje się, że straty wyrządzone przez złodziei w krajach bałtyckich wynosiły 1,05 proc. obrotu sklepów (w roku ub. — 1,21 proc.).

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

 Adres redakcji
Birbiny g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiewicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcz — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

 Wydawca V&I „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Gośćmi redakcji — uczniowie 7d Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego —

Najciekawiej — w drukarni



Dzieci mówiły, że „Kurier Wileński” czytają codziennie — czy to w szkole, czy w domu

Fot. Marian Paluszkiewicz

Uczniom klasy 7d Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego, którzy wczoraj odwiedzili redakcję „Kuriera Wileńskiego”, najbardziej podobała się drukarnia. Przedtem nie wiedzieli, że papierowy „Kurier” najpierw powstaje jako „gazeta metalowa”. Na wałach drukarskich obracają się metalowe matryce, które przenoszą na papier zdjęcia i artykuły.

Niektórzy z nich nigdy nie widzieli, jak się drukuje gazetę. Goście byli zachwyceni procesem powstawania gazety i wręcz zasko-

czeni tym, że aż tyle trudu trzeba włożyć w to, by gazeta trafiła do ludzi. Uczniowie przybyli do redakcji razem z wychowawczynią Ewelina Babicz oraz polonistką Lucją Czetyrkowską. A dwie uczennice — Marzena i Agnieszka Mackojć, siostry podobne do siebie jak dwie krople wody, ułożyły wiersz poświęcony „Pocopotkowi”, kolumnie przeznaczonej dla dzieci. Przeczytały go dziennikarzom, którzy obiecali, że wiersz i rysunek zostaną zamieszczone w „Pocopotku”.

Dzieci mówiły, że „Kurier Wileński” czytają codziennie

— czy to w szkole, czy w domu. Niektóre z nich czytają gazetę, gdy są w gościnie u babci.

Bardzo lubią takie strony, jak sport, szkolnictwo, o treści rozrywkowej, z horoskopem. Lubią też czytać listy swoich rówieśników. Ponieważ wkraczają w wiek dojrzewania, chcieliby, by w dzienniku znalazło się więcej artykułów o problemach nastolatków, jak też informacji na bardzo interesujące ich tematy, mianowicie, jaki kierunek studiów wybrać po ukończeniu szkoły. Obiecali, że też będą pisać do gazety.

K. A.

Polska — Litwa: porozumienie o współpracy

Zamek to jeszcze nie wszystko...

(Dokończenie ze str. 1)

Minister Polski, który wczoraj wraz z całą delegacją bawił w Trokach, mówiąc o wrażeniach z tego wypadu powiedział m. in.: „Sam zamek, owszem, jest niepowtarzalny, ale to jego umiejscowienie jest unikalne. I od tego, jak zostanie zachowane, zależy też sukces tak licznie odwiedzanego i podziwianego przez turystów obiektu. Ważna jest czystość wód, jak też całego otoczenia”.

Obaj ministrowie odpowiedzieli na szereg pytań związanych z tym tematem. Jerzy Swatoń zapytany o stosunek do D-6 (płat-

forma naftowa zbudowana przez Rosję na Bałtyku w pobliżu Mierzei Kurońskiej) m. in. odpowiedział: „Nie znam szczegółowo tego tematu, ale w takim działaniu chyba podstawowym jest zabezpieczenie, żeby nie zanieczyszczać otoczenia, zresztą specjalnie powołana organizacja ELKOM analizuje stan wszystkich takich obiektów i dlatego współdziałanie takie jest potrzebne”.

No i chyba nie mniejszym argumentem na korzyść współpracy przemawia fakt, że w ochronę środowiska trzeba inwestować ogromne pieniądze. Dlatego

oszczędniej jest, gdy sąsiednie kraje ze sobą współpracują. Fundusze unijne można wtedy użytkować bardziej racjonalnie.

Obaj ministrowie byli zgodni w sprawie tego, że model finansowania systemu NATURA 2000 (5 proc. daje Unia, a 95 samo państwo) należy skorygować, by kraje otrzymały więcej środków na projekty.

Między innymi Polska i Litwa w najbliższym czasie planują też współpracować z obwodem kalinogradzkim, co jest niezmiernie ważne dla ochrony Bałtyku.

Helena Gładkowska

Dziś uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

Wolna od grzechu

Kościół katolicki oddaje cześć Matce Bożej i czci Jej Niepokalane Poczęcie. Jest to święto stałe, choć nieobowiązkowe i obchodzi się je zwykle 8 grudnia.

Jak podają źródła kościelne, Najświętsza Panna w chwili, gdy Jej

dusza łączyła się z ciałem w łonie matki św. Anny, pozbawiona była grzechu pierwotnego. Tak to Bóg Ojciec szykował Ją na Matkę swego Syna oraz na Orędowniczkę grzeszników i na Pośredniczkę pomiędzy Bogiem a ludźmi.

J. T.

Lisenas — Produkcja cukierków

Proponuje dla przedszkoli, szkół i organizacji prezenty bożonarodzeniowe.

Tanie, smaczne, w pięknych opakowaniach.

Vilnius, tel. 265 32 61

Unia Kredytowa Regionu Wileńskiego zmieniła lokum

Usługi nie tylko dla Polaków

Przed miesiącem Unia Kredytowa Regionu Wileńskiego, która do maja br. nosiła nazwę Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej, zmieniła lokum. Obecnie siedziba tej największej Unii Kredytowej w Wilnie mieści się przy ul. Konarskio 21/1.

— W końcu marca tego roku na zebraniu walnym podjęliśmy decyzję o zmianie nazwy. Chcieliśmy być bardziej uniwersalną i przyciągać klientów nie tylko narodowości polskiej. Najnowsza nasza decyzja to zmiana adresu — podkreślił w rozmowie z „Kuriere” Stanisław Ignatowicz, prezes zarządu Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego.

Lokaty i pożyczki

W Unii Kredytowej podobnie jak w banku można ulokować swoje oszczędności, jak też zaciągnąć pożyczkę. Według Ignatowicza, unia służy pomocą finansową osobom fizycznym, przedsiębiorcom średnim i drobnym. Jednakże podstawową regułą różniącą unię kredytową od banku jest to, że w unii pożyczkę może otrzymać wyłącznie osoba, która jest jej członkiem. Regionalne unie kredytowe mają za cel ogarnąć jak najwięcej klientów zamieszkałych w poszczególnych terenach. Dodajmy, że do momentu zmiany nazwy

65 proc. jej członków stanowili Polacy. Jak powiedział Stanisław Ignatowicz, w chwili przeprowadzki do nowego lokum Unia Kredytowa Regionu Wileńskiego liczyła 500 członków.

— Za miesiąc pracy w nowym biurze przybyło nam ponad 70 nowych członków. Może nazwa, może też bardziej wygodne miejsce wpłynęło na to, że z każdym dniem przychodzi do nas coraz więcej klientów, a zarazem członków — podsumowuje prezes Ignatowicz.

Kredytobiorcy — udziałowcami

Poprzez wpłacenie do kasy kwoty wpisowej (50 Lt) i wykupienie minimalnie jednego udziału (100 Lt) każda pełnoletnia osoba, zamieszkała na Litwie i posiadająca obywatelstwo litewskie, może zostać członkiem Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego. Osoby przystępujące do Unii Kredytowej zostają jednocześnie jej współwłaścicielami i decydują o przyszłości.

— W jedną ręce możemy wydać nie więcej jak 200 tys. litów. Jednakże zgodnie z założeniami Ustawy o uniach kredytowych, członkowie unii, którzy chcą otrzymać ustaloną wielkość kredytu, powinni wykupić udziały unii,



Uroczyste otwarcie nowego biura przy ul. Konarskio 21/1

Fot. archiwum

stanowiące 10 część pożyczanej kwoty. Depozyty ludzi są objęte większymi procentami niż oferują banki — wyjaśnia Stanisław Ignatowicz. Podstawowym warunkiem stawianym dla kredytobiorcy jest przede wszystkim zadeklarowanie dochodów przez osobę prywatną. Firmy natomiast w celu uzyskania kredytu powinny ujawnić wielkość środków obrotowych.

Konsumpcyjne cele pożyczek

Na dzień dzisiejszy, zdaniem Stanisława Ignatowicza, najbardziej popularne są pożyczki na cele konsumpcyjne.

Unia Kredytowa Regionu Wileńskiego działa według standardów światowych stosowanych wobec spółdzielczych instytucji finansowych. Zgodnie z takimi standardami w Polsce są założone i skutecznie działają Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe. Z kilkoma z nich, mianowicie ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową „Silezia” w Piekarach Śląskich oraz jedną z największych na świecie SKOK im. Franciszka Stefczyka „Skok Stefczyka”, skupiającą i obsługującą ponad 350 tys. ludzi, jest utrzymywana stała i prężna współpraca.

Irena Mikulewicz

„Siemens arena” ma największy bar „Ality”

W trosce o kulturę picia

Od ubiegłego roku aktywnie propagujący kulturę spożywania trunków największy na Litwie producent napojów alkoholowych — olicka spółka „Alita” swój największy bar firmowy otworzyła w wileńskiej „Siemens arenie”.

W barze, w którym prawa operatora posiada sieć picerii „Pomodoro”, będzie się oferować nie tylko napoje „Ality” oraz należące do niej spółki „Anykščiu vynas”, jak też produkcję innych wytwórców litewskich i z importu.

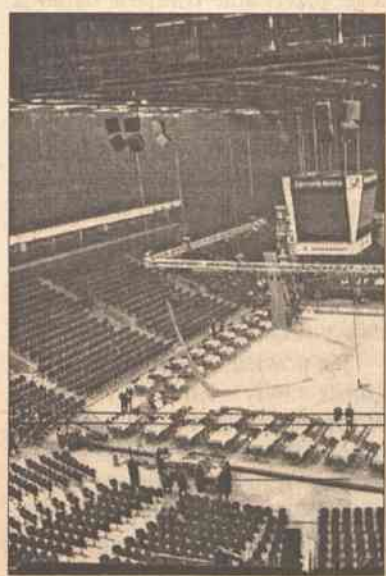
„Nie pretendujemy do tego, by zostać właścicielami baru i nie liczymy na korzyści materialne. Zależy nam na tym, aby nasze trunki zostały dostrzeżone” — na konferencji prasowej powiedział dyrektor generalny „Ality” Vytautas Junevičius.

Zaznaczył on, że podnoszenie kultury spożywania trunków jest misją i częścią strategii „Ality”. Ile zainwestowano w urządzenie baru w „Siemens arenie”, „Alita” nie informuje.

„Alita” przyłączyła wielką akcjonariuszkę — spółkę „Invinus” i ekipa kierownicza „Ality” weszła w bezpośrednie posiadanie blisko 93 proc. akcji zarządzanego przedsiębiorstwa.

„Alita” w ciągu 9 miesięcy tego roku, według prowizorycznych danych, zarobiła 8,645 mln Lt czystego zysku i przekroczyła tegoroczne prognozy zysku.

Przedsiębiorstwo olickie w tym



roku planowało osiągnięcie obrotów równych 93,5 mln Lt oraz zarobienie 6 mln Lt czystego zysku.

Tegorocznych planów działalności „Alita” nie zmienia, ponieważ sprawozdanie przygotowane według międzynarodowych standardów ewidencji powinno uwzględnić zmniejszenie jej zysku z powodu przewidywanej straty 2 mln Lt w „Anykščiu vynas”.

Kapitał zakładowy „Ality” liczy 50,827 mln Lt, a wartość nominalna akcji — 1 Lt.

Akcje przedsiębiorstwa notowanego na liście Wileńskiej Giełdy Papierów Wartościowych w czwartek na rynku centralnym kosztowały po 1,49 Lt i kapitalizacja przedsiębiorstwa po tej cenie sięga 75,733 mln Lt.

BNS

„Lietuvos telekomas” oferuje komputer za lita

Nowy plan Internetu

„Lietuvos telekomas”, który zdominował rynek łączności przewodowej, zaczął oferować użytkownikom kosztujący blisko 3 tys. litów nowy plan usługi internetowej „Takas ID 0”. Mieszkańcy, którzy go zamówią, będą mogli nabyć nowy komputer za 1 lita.

Opłatę za wprowadzenie Internetu — 2772 Lt — mieszkańcy będą mogli uiścić od razu bądź na miesięczne raty.

„Po zamówieniu tego planu mieszkańcy nie tylko otrzymają komputer, ale też bez dodatkowych opłat będą mogli przez 3 lata korzystać z szybkiego Internetu” — powiedział rzecznik prasowy „Lietuvos telekomas” Rosvaldas Gorbačiovas.

Nowy plan internetowy, który zapewni osobom, które go zamówiły, także szybkość jak i planu internetowego „Takas ID 1”, będzie rozpowszechniany tylko do 25 grudnia.

„Takas ID 0” umożliwi nieograniczone surfowanie w Internecie podczas weekendów i dni świątecznych, a w godzinach pracy — do 60 godzin miesięcznie bądź w ciągu miesiąca umożliwi przyjęcie lub wysłanie nie więcej niż 1200 megabitów danych.

Prędkość Internetu nowego planu sięga 256 kilobitów na sekundę. Według danych Służby Regulowania Łączności, pod koniec trzeciego kwartału br. Litwa liczyła 362,3 tys. abonentów Internetu oraz 95 przedsiębiorstwa, świadczące te usługi. Najwięcej abonentów Internetu w końcu trzeciego kwartału miała na Litwie spółka „Bitė GSM”. Na drugim miejscu plasuje się „Lietuvos telekomas” (20,3 proc.), na trzecim — „Omnitel” (19,5 proc.). BNS

Oszczędności

Dane na 7 grudnia 2004 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 miesięcy
Lity (LTL)	1,90	2,10	5,00
Minimalny wkład — 100	NORD/LB Lietuva		Unia Kredytowa Reg. Wil.
Euro (EUR)	2,70%	3,50%	3,80%
Minimalny wkład — 100	Medicinos bankas		
Dolary amerykańskie (USD)	1,60%	2,00%	2,30%
Minimalny wkład — 100	Medicinos bankas		

Plus minus

Zagrażająca podwyżka

Naukowcy uważają, że minimalne wynagrodzenie powinno być zwiększone przynajmniej o 100 litów do 600 Lt. Jednocześnie powinna być zwiększana wielkość dochodów nieopodatkowanych.

Podwyżkę minimalnego wynagrodzenia od 1 stycznia przyszłego roku proponuje Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy. Jednakże badania dokonane przez Instytut Pracy i Badań Socjalnych wykazały, że podniesienie minimalnej pensji pracownikom dla niektórych przedsiębiorstw na Litwie byłoby nie tylko zbyt wielkim obciążeniem, ale groziłoby bankructwem i masowymi zwolnieniami.

Rozwój telefonii komórkowej

Na Litwie w szybszym tempie niż w innych krajach UE zwiększa się liczba użytkowników telefonii komórkowej. Litwini korzystają też, jak na razie, z najtańszych w Unii Europejskiej usług operatorów stacjonarnych.

Rozwój telefonii komórkowej w okresie od czerwca 2003 do czerwca br. w naszym kraju osiągnął wzrost równy 25 punktom procentowym. Według tego wskaźnika miejsce drugie i trzecie przypadły Łotwie i Cypru. W trzecim kwartale br. na Litwie było 2,979 mln abonentów telefonii komórkowej — 37 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Liczba abonentów stacjonarnych sieci telefonicznych w tym okresie wyniosła 710,14 tys.

Inwestycje ubezpieczeniowców

W tym roku ogólny portfel inwestycji dokonanych przez spółki ubezpieczeniowe wzrósł prawie o 14 proc. i w końcu września stanowił 1,266 mld litów.

Według danych Komisji Nadzoru Ubezpieczeń inwestycje spółek ubezpieczeń majątkowych w ciągu dziewięciu miesięcy br. wzrosły o 2,2 proc. — do 781,329 mln litów, spółki ubezpieczeń na życie wzrosły o 39,8 proc. — do 484,193 mln litów. Najwięcej wszystkich inwestycji spółek ubezpieczeń na życie — 80,40 proc. (389,301 mln Lt) — we wrześniu przypadło na obligacje instytucji rządowych i samorządowych.

Spadek cen towarów

W listopadzie, po spadku hurtowych cen na produkty ropy naftowej, ceny towarów producentów litewskich w porównaniu z październikiem spadły o 2,5 proc., zaś w porównaniu z listopadem roku ubiegłego — wzrosły o 9 proc.

Jest to trzeci przypadek w tym roku, gdy ceny producentów spadły w ciągu jednego miesiąca — dotychczas spadek był obserwowany tylko w lutym (0,4 proc.) i w czerwcu (1,6 proc.).

Opr. I. M.

Polska

Kupiono manuskrypt
Chopina

3-stronicowy manuskrypt Etiudy no 4 cis-moll op.10 Fryderyka Chopina, sygnowany w języku polskim, zakupiło wczoraj na aukcji w londyńskim domu aukcyjnym Sotheby's polskie Ministerstwo Kultury.

Za manuskrypt zapłacono 300 tys. funtów. Pieniądze dali: Ministerstwo Kultury, PKN Orlen i PKO BP.

Umowa z Betlejem

Częstochowa, największy ośrodek kultu Maryjnego w Polsce — nawiązała współpracę z kolebkami chrześcijaństwa — najpierw podpisując umowę z Nazaretem, a wczoraj — z Betlejem.

Umowę podpisali wczoraj w Betlejem prezydenci Częstochowy Tadeusz Wrona i palestyński go Betlejem — Hanna J. Nasser.

Doskonały rezultat

Ponad 300 tys. osób obejrzało dotychczas w Polsce film Magdaleny Piekorz „Pregi”, który otrzymał w tym roku Złote Lwy na festiwalu filmowym w Gdyni. Obraz jest także polskim kandydatem do nagrody Oscara.

Dobre recenzje i szum medialny przyniosły doskonałe rezultaty — w ciągu trzech pierwszych dni wyświetlania „Pregi” obejrzało blisko 42 tys. widzów.

Sondaż na temat UE

Według listopadowego sondażu TNS OBOP, nadal niewiele ponad połowę Polaków ocenia pozytywnie członkostwo w Unii Europejskiej. Dla 30 proc. członkostwo Polski w UE nie jest ani czymś dobrym, ani czymś złym.

Z sondażu wynika, że 52 proc. ankietowanych ocenia pozytywnie członkostwo w Unii. Obecność w UE jest jednoznacznie źle oceniana przez 13 proc. Polaków. Kolejne 30 proc. z nas jest zdania, że członkostwo nie jest ani czymś dobrym, ani złym.

Dobra ocena

Polscy uczniowie coraz lepiej radzą sobie z matematyką, naukami przyrodniczymi i czytaniem ze zrozumieniem — wynika z przedstawionego wczoraj Międzynarodowego Programu Oceny Uczniów — PISA 2003.

Badanie PISA zostało przeprowadzone po raz drugi. Objęto nim ponad 275 tys. 15-latków z 41 krajów z całego świata.

Polsko-ukraińska impreza

Równocześnie w Przemyślu i Lwowie jutro wieczorem rozpocznie się polsko-ukraińska impreza muzyczna „Jazz bez...”. Muzyka, a szczególnie jazz, nie zna granic i stąd nazwa imprezy.

Impreza ma długie tradycje, gdyż odbywa się od prawie ćwierć wieku, wcześniej pod nazwą Mikołajki Jazzowe. Wówczas koncertowano jednak tylko w Przemyślu, w stylowym klubie Piwnice tamtejszego Centrum Kulturalnego.

Groźba wojny domowej w Iraku

Starcia w "trójkącie śmierci"

Partyzanci sunniccy w Iraku coraz częściej atakują szyitów i Kurdów, a nie tylko policjantów i funkcjonariuszy nowych władz. Zdaniem niektórych ekspertów, są to groźne oznaki, iż w kraju tym może dojść do wojny domowej.

„Irak nie jest jeszcze Libanem z końca lat 70., ale przybiera do wodów, że znalazł się co najmniej we wstępnym stadium wojny etnicznej i religijnej” — napisał korespondent „New York Times” w Bagdadzie Edward Wong.

Partyzantka antyamerykańska i antyrządowa szerzy się w Iraku głównie na terenach sunnickich. Arabowie sunniccy stanowią około 20 procent ludności kraju, ale zawsze piastowali najwyższe stanowiska w państwie i armii, dyskryminując trzy razy liczniejszą szyicką większość mieszkańców Iraku, a także Kurdów (niecałe 20 proc. ludności).

Za rządów Saddama Husajna szyici i Kurdowie byli prześladowani. Teraz część sunnitów obawia się ich zemsty. Partyzanci sunniccy wzmagają przemoc, aby storpedować zapowiedziane na 30 stycznia wybory powszechne.

Wybory mogą bowiem utrwalić przewagę szyitów w nowych władzach kraju i zagrozić pozycji sun-



W ubiegły piątek dwaj zamachowcy samobójcy, prawdopodobnie fanatycy sunniccy, zdetonowali bomby samochodowe przed szyickim meczetem w Bagdadzie, zabijając co najmniej 14 osób

Fot. EPA-ELTA

nitów na terenach graniczących z irackim Kurdystanem, między innymi w 2-milionowym Mosulu, trzecim co do liczby mieszkańców mieście Iraku.

W ubiegły piątek dwaj zamachowcy samobójcy, prawdopodobnie fanatycy sunniccy, zdetonowali bomby samochodowe przed szyickim meczetem w Bagdadzie, zabijając co najmniej 14 osób. W niedzielę w Mosulu, 390 km na północ od Bagdadu, inny zamachowiec samobójca wjechał samocho-

dem-bombą w konwój peszmergów, milicjantów kurdyjskich, i zabił 17 z nich, a 40 ranił.

W tzw. trójkącie śmierci, kilkadziesiąt kilometrów na południe od Bagdadu, partyzanci sunniccy od dłuższego czasu napadają na szyitów podróżujących do swoich świętych miast, Karbali i Nadżafu.

Zabili tam tylu szyickich duchownych i policjantów, że w listopadzie w Basrze, największym mieście szyickiego południa, kilkuset szyitów utworzyło nową mili-

cję, nazwało się Brygadami Gniewu i pojechało do „trójkąta śmierci” mścić śmierć swoich współwyznawców.

W piątek „Los Angeles Times” podał, że bojownicy szyicki spalili koło Latifii w „trójkącie śmierci” wieś sunnicką, której mieszkańcy mordowali szyickich pielgrzymów.

W sobotę w Latifii, 40 km na południe od Bagdadu, doszło według „Washington Post” do bitwy bojowców Brygad Gniewu z partyzantami sunnickiej formacji Islamska Armia w Iraku. Sunnici ogłosili potem, że zabili 16 członków Brygad Gniewu, a sami stracili siedmiu ludzi.

„New York Times” cytuje opinię Jamesa Fearona, politologa z Uniwersytetu Stanforda w Kalifornii, że pojawienie się takich ugrupowań jak Brygady Gniewu jest „elementem obserwowanego obecnie narastania wojny domowej” w Iraku.

Hierarchowie szyicki wzywają współwyznawców do zachowania spokoju. Jak podał w poniedziałek londyński „Financial Times”, najwyższy autorytet duchowy irackich szyitów, wielki ajatollah Ali al-Sistani, odmówił błogosławieństwa przywódcom Brygad Gniewu i wezwał ich, by pacyfikację „trójkąta śmierci” zostawili rządowi.

Kryzys na Ukrainie nadal nierozwiązany

Fiasko „okrągłego stołu”

(Dokończenie ze str. 1)

Będąc w takim składzie, jesteśmy w stanie podjąć decyzje, które powstrzymają kryzys w państwie, kryzys, który nabrał już takich rozmiarów, że zaczął negatywnie oddziaływać na gospodarkę” — powiedział Kuczma.

Uczestnik spotkania, szef sztabu wyborczego kandydata opozycji na prezydenta Wiktora Juszczuki, Ołeksandr Zinchenko, powiedział, że rozmowy przebiegały z trudem, gdyż Kuczma nie zgadza się na dymisję rządu Janukowycza, co jest podstawowym warunkiem opozycji.

Inny uczestnik narady, proprezydencki deputowany Mykoła Hapoczka zapewniał natomiast dziennikarzy, że Kuczma zgadza się, aby Janukowycz wziął urlop na czas kampanii przed drugą turą wyborów prezydenckich 26 grudnia. P. o. premiera zostałby wówczas pierwszy wicepremier i minister finansów Mykoła Azarow.

Janukowycz oświadczył w poniedziałek, że bierze urlop na czas kampanii, gdyż nie chce, aby oskarżano go o wykorzystywanie stanowiska dla celów wyborczych.

Adamkus — zadowolony

W poniedziałek w nocy fiaskiem zakończyło się trzecie z kolei posiedzenie „okrągłego stołu” z udziałem zagranicznych mediatorów. Osiągnięto jedynie zgodę co do konieczności zmiany składu Centralnej Komisji Wyborczej i znalezienia ordynacji wybor-

czej, aby uniemożliwić fałszerstwa i manipulacje podczas powtórki drugiej tury wyborów.

Tymczasem prezydent Valdas Adamkus twierdził, że jest zadowolony z wyników trwających prawie 6 godzin negocjacji w Kijowie, podczas których obie strony konfliktu porozumiały się, że będą przestrzegały decyzji Sądu Najwyższego w sprawie przeprowadzenia powtórnych wyborów prezydenckich 26 grudnia.

W rozmowie z dziennikarzami we wtorkową noc w samolocie wracającym z Kijowa do Wilna Adamkus podkreślił, że najważniejszym celem i osiągnięciem są gwarancje, jakich udzielili przedstawiciele władz i opozycji, że powtórne wybory prezydenckie odbędą się 26 grudnia.

„To zostało osiągnięte” — podkreślił Adamkus.

Zaznaczył on, że również jest ważne, iż obaj kandydaci na prezydenta, zarówno premier Wiktor Janukowycz, jak też lider opozycji Wiktor Juszczenko, potwierdzili, że będą uczestniczyli w powtórnych głosowaniach.

Skomplikowane i napięte spotkanie

W czasie negocjacji porozumiano się również, że zostanie zmieniła krytykowana mocno Centralna Komisja Wyborcza, zmieni się niektóre ustawy o wyborach, stwarzające warunki do fałszowania wyników wyborów, jak też bę-

dzie przerwana trwająca około 2 tygodni blokada urzędów państwowych, jak też gmachów rządu i administracji prezydenta, prowadzona przez zwolenników opozycji.

Jak twierdzą uczestniczący w negocjacjach wysocy przedstawiciele, to spotkanie było szczególnie skomplikowane i napięte, wydawało się niekiedy, że strony konfliktu nie zdołają porozumieć się i rozmowy zakończą się bezowocnie.

Jak powiedział Adamkus, szczególnie były trudne rozmowy w sprawie zmiany członków Centralnej Komisji Wyborczej. „Nie wiem z jakich przyczyn upierano się, aby ich nie odwoływać. Wreszcie po bardzo długich sporach porozumiano się w sprawie wyznaczenia nowej komisji” — mówił Adamkus.

Jeden odmówił, drugi nie zgodził się

Premier Janukowycz odmówił podania się do dymisji, mimo uchwały parlamentu o wyrażeniu wotum nieufności jego rządowi. W odpowiedzi lider opozycji Juszczenko nie zgodził się na uchwalenie projektu reformy konstytucyjnej, na co z kolei nalega prezydent Kuczma.

Kuczma wydał wczoraj oświadczenie, w którym napisano, że w czasie obrad „okrągłego stołu”

nie osiągnięto żadnego porozumienia. Jednak po zakończeniu obrad w nocy z poniedziałku na wtorek Kuczma twierdził, że uzgodniono zmianę ordynacji wyborczej i zmianę członków Centralnej Komisji Wyborczej odpowiedzialnych za dopuszczenie do fałszerstw w czasie głosowania 21 listopada.

Kandydatów
zgłasza prezydent

I właśnie wczoraj przewodniczący ukraińskiego parlamentu Wołodymyr Łytwyn poinformował, że prezydent zwrócił się do Rady Najwyższej Ukrainy o odwołanie Centralnej Komisji Wyborczej (CKW), która dopuściła do sfalszowania drugiej tury wyborów prezydenckich, 21 listopada. Przyznał jednak, że — według jego wiedzy — 14 spośród 15 starych członków CKW ma znów zostać zgłoszonych do jej składu.

Zmiana CKW jest obok dymisji rządu Wiktora Janukowycza głównym żądaniem opozycji, która uważa, że bez tego nie może być mowy o uczciwym przeprowadzeniu powtórki drugiej tury głosowania, 26 grudnia.

Zgodnie z ukraińskim prawem CKW jest mianowana i odwoływana przez parlament, ale kandydatów na jej członków może zgłaszać wyłącznie prezydent Ukrainy.

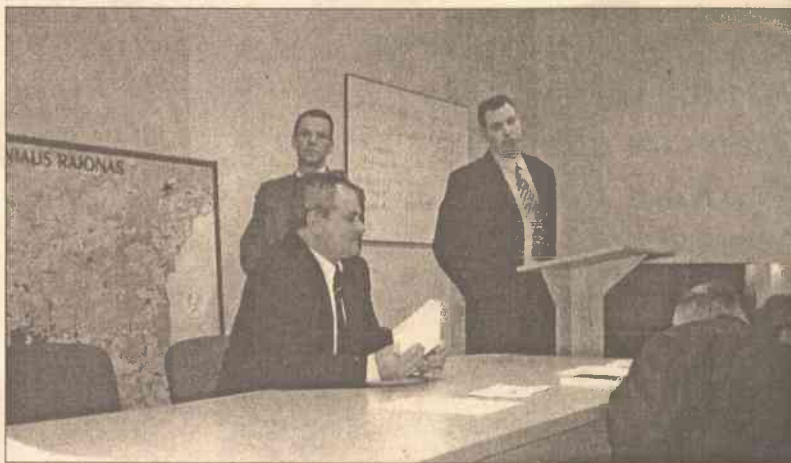
Policja radzi działkowiczom, jak ochronić swoje mienie

Patrolowanie i pomocnicy

Zima to czas niosący ze sobą wiele trosk dla właścicieli ogródków działkowych. Większość z nich wróciła już do stolicy i swoje letnie „rezydencje” odwiedza bardzo rzadko. Terytorium obsługiwane przez mejszagolski posterunek policji jest największym pod względem terenu (388,64 m².), mieszczą się na nim aż 82 wspólnoty działkowców. A więc i problemów jest odpowiednio dużo.

Dlatego też w końcu ubiegłego tygodnia w komisariacie policji rejonu wileńskiego zorganizowano spotkanie przewodniczących wspólnot działkowców, których tereny nadzoruje wspomniany posterunek, z funkcjonariuszami policji, przedstawicielami UAB „Pasala” oraz wileńskiej policji ochrony. Mówiono właśnie o ochronie działek i domków (czasem dużych domów), w których ludzie zostawiają cenny sprzęt i przedmioty.

Mówcy — komisarz główny rejonowego KP Mieczysław Popławski, jego zastępca Tadeusz Bujko, kierownik wydziału porządku publicznego Piotr Berwejn — podkreślili, że właśnie zimą gwałtownie wzrasta liczba kradzieży z domków działkowców, zaś oni nie zawsze są w stanie temu



Szef rejonowej policji Mieczysław Popławski od dawna jest zaniepokojony dużą liczbą kradzieży na terenach działek

Fot. z archiwum komisariatu policji rej. wileńskiego

zapobiec. — Nasz posterunek liczy zaledwie 14 funkcjonariuszy i dla stałego patrolowania na terenach działek zespołowych nie mamy wolnych ekip. Dyrektor stołecznej filii UAB „Pasala” A. Peleckas oraz inspektor wileńskiej policji ochrony G. Utakis zaproponowali działkowcom najprostsze warianty ochrony: dobre drzwi, zewnętrzne żaluzje, wewnętrzne kraty na oknach. Zapoznali też z systemami ochrony — miejscowymi i centralnymi — ich działaniem i cechami szczególnymi. Przedsta-

wiciele służb ochrony przyznali, że nie jest to tania inwestycja. Jako że większość działkowców to emeryci (podkreślili to przewodniczący wspólnot), wątpliwe, czy stać ich na choćby najprostszy taki system. Co prawda, dla ludzi takiej kategorii oraz niepełnosprawnych stosuje się zniżki.

Bardziej do przyjęcia byłby inny sposób ochrony: patrolowanie terenów przez ekipy policji ochrony. Ile razy te ekipy musiałyby objechać tereny — zdecydować o tym musie-

liby sami działkowcy. Dlatego goście spotkania zaproponowali omówienie i powzięcie decyzji na temat najbardziej dostępnego i najlepszego dla działkowców sposobu ochrony ich mienia. Tadeusz Bujko wspomniał, że większość problemów lub niesnasek między sąsiadami działkowcami powinno się rozwiązywać w samej wspólnocie, ponieważ z powodu drobnych (psy, muzyka itp.) działkowcy od razu zwracają się na policję, a przecież we wspólnotach jest swoja władza, więc można się jakoś domówić po ludzku. I jeszcze jeden sposób lokalny, ale doświadczenie wskazuje, że dobry, można zastosować w sprawie ochrony mienia. Bujko poradził przewodniczącym wspólnot, by zostali pomocnikami policji.

— Jak wynika z naszego doświadczenia, większość przestępstw wykrywa się właśnie przy pomocy obywateli. A tymczasem najprostsza rada właścicielom domków działkowych: na zimę nie należy zostawiać w nich nie tylko telewizorów, pralek, wideo, ale też najzwyklejszych w świecie konfitur i przetworów. Dla wielu nieproszonych gości zima bywa chłodna i głodna, więc kradną wszystko, co się da.

Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Pocisk w autobusie

Na przejściu w Ławaryszkach podczas sprawdzania rejsowego autobusu celnicy znaleźli za tylnym siedzeniem ładunek wybuchowy. Zaden z pasażerów nie przyznał się do takiej „wybuchowej” własności. Wezwani saperzy ustalili, że był to pocisk moździerzowy. Niebezpieczne znalezisko zlikwidowano w pobliskim lasku.

Przebudzenie

Mieszkaniec Gargždai, który z przyjaciółką urządził w samochodzie libację, stracił nie tylko auto, ale i niemal pieniądze. W ubiegły weekend mężczyzna swym Audi 80 przyjechał razem z przyjaciółką do Kretyngi i tam na placu Ratuszowym pił z nią alkohol. Zbyt duża dawka sprawiła, że stracił przytomność, a gdy ją odzyskał, zorientował się, że został okradziony. Okazał się też w zupełnie innym miejscu, na dodatek — w rowie. Oprócz auta mężczyzna stracił 600 euro i telefon komórkowy.

Protest

Jeden z kłajpedzkich „autoritetów” przestępczych Sigitas Gaidjurgis, przebywający w więzieniu izolatorze na Łukiszkach, już drugi tydzień głoduje żądając lepszych warunków. Znany ze swego okrucieństwa mężczyzna oświadczył, że w ten sposób protestuje przeciwko zbyt... surowym warunkom aresztu. W celi przebywa sam, z uwagi na niebezpieczeństwo nie pozwala się mu na spacer, przed jego celą stale dyżuruje nadzorca.

Lekko pijany

W areszcie stołecznego Głównego Komisariatu Policji w poniedziałek wieczorem podczas sprawdzania znaleziono pijanego dyżurnego. 32-letniemu A. C. ustalono lekki stopień zamroczenia alkoholowego (1,5 prom.). Funkcjonariusza usunięto od pełnienia służby.

Mniej, ale drożej

Obecnie na nielegalnym rynku w Łotwie jest mniej podaż narkotyków niż w innych państwach bałtyckich. Są one jednak droższe niż na Litwie i w Estonii. W tym roku łotewska policja zanotowała największą od czasów odzyskania niepodległości liczbę przestępstw związanych z narkotykami — 935. Skonfiskowano też największą ilość środków odurzających i zatrzymano najwięcej podejrzanych o powiązania z nimi.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała
Irena Smilginis

Cyganie i samorząd negocjują

Najpierw sąd, potem buldożer

Kontrolerka sejmowa Rimantė Šalaševičiūtė podjęła się pośredniczenia w rozwiązywaniu nieporozumień między mieszkańcami taboru cygańskiego a wileńskim samorządem, który w ubiegłym tygodniu rozpoczął burzenie nielegalnie zbudowanych domów. Ta samorządowa akcja rozeźliła Romów, chociaż większych zamieszek w taborze nie wybuchło.

Po tym, gdy do akcji włączyła się kontrolerka, w piątek późnym popołudniem zaprzestano burzenia chat. Korzystając z przysługującego jej prawa pośredniczenia Šalaševičiūtė zaprosiła do stołu negocjacji przedstawicieli wspólnoty Romów i stołecznego samorządu. W poniedziałek po południu w gabinecie urzędniczej sejmowej odbyło się jeszcze jedno spotkanie stron zainteresowanych. Zaproszeni zostali również funkcjonariusze powiatu wileńskiego. Narada przebiegała dość hałaśliwie, a w końcu doszło do pełnego porozumienia. Zebrani bowiem uzadzili,

że po kilku dniach podpiszą protokół wspólnych zobowiązań i w przyszłym tygodniu negocjacje na temat domów cygańskich będą kontynuowały u mera Artūrasa Zuokasa. Sądząc z poniedziałkowych rozmów negocjacje te nie będą łatwe. Tym bardziej, że sami Romowie podzielili się na dwa obozy. Są to: kierowaną przez Josifą Tyčziną wspólnota „Ognisko cygańskie” oraz wspólnota cygańska m. Wilna z przewodniczącym Stepasem Visokisem. Na poniedziałkową naradę przyszedł tylko ten drugi. Powiedział on, że niektórzy Cyganie chcieliby przenieść się z taboru, ale większość z nich tu się urodziła, wyrosła i nie wyobraża sobie życia gdzie indziej. Uczestnicząca w spotkaniu Aušra Simoniukšytė, pracowniczka centrum wspólnot kulturowych Uniwersytetu Wileńskiego nazwała tabor gettem socjalnym odziedziczonym po czasach radzieckich, które jest już problemem nie Wilna, ale całej Litwy. Większość Romów nie zna nie tylko języka litewskiego, ale i rosyjskiego, jest prawie niepiśmienna. Zdaniem

Simoniukšytė, tabor wileński ma złą sławę wśród Cyganów innych państw. Jak już pisaliśmy, w ciągu półtorej doby zdążono zburzyć 5 z 12 nielegalnie zbudowanych domków w taborze. Kontrolerka sejmowa jednak w działaniach samorządu dopatruje się wyraźnych naruszeń. Jej zdaniem, o losie dowolnego nielegalnie wzniesionego budynku powinien najpierw decydować sąd, a tylko potem buldożer. Okazuje się, że oprócz cygańskich chat w wileńskim powiecie nie zburzono ani jednego samowolnie zbudowanego budynku, a w całej Litwie — tylko dwie łaźnie na terenie państwowym, chociaż nielegalnych zabudowań jest bardzo dużo.

„My, sejmowi kontrolerzy, musimy być równi wobec wszystkich. Niech to będzie samowolnie zbudowana chata, jakie są w taborze, albo ogromny gmach przy „Akropolu” — procedury powinny być zupełnie jednakowe. Najpierw spisuje się akt, wskazując niedociągnięcia, potem decyduje się o wyznaczeniu kary, po tym samorząd z administracją powia-

tu uzgadnia działania. Tylko wtedy, gdy zostaje przyjęte postanowienie o zburzeniu budynku, zwraca się do sądu. I tylko sąd decyduje, czy można burzyć, czy nie” — powiedziała Šalaševičiūtė. Kontrolerka sejmowa uważa jednocześnie, że nawet po zburzeniu wszystkich domów w taborze, problem Cyganów nie rozwiąże się. „Na całym świecie, gdzie są od dawna zamieszkałe mniejszości narodowe, stosuje się środki, aby zalegalizować ich życie” — stwierdziła urzędniczka. Dlatego w podpisanym protokole samorząd został zobowiązany do konsultowania Romów, jak w sposób cywilizowany rozwiązywać problemy mieszkaniowe.

Rodzinom, które zechcą opuścić tabor, zostanie okazana pomoc w nabyciu mieszkań. Obie wspólnoty Cyganów trzeba zobowiązać do powstrzymania rozszerzania taboru i handlu narkotykami. Romom radzi się do 15 stycznia 2005 r. zalegalizować zbudowane w tym roku budynki.

I. S.

Opieka policji dała dobre wyniki

Bez przemocy wobec dzieci

Podczas dyżurów pełnionych przez policjantów w pobliżu wileńskich szkół dzieci miały bardziej bezpieczną drogę do domów. W ciągu miesiąca przy szkołach, gdzie dyżur pełnili funkcjonariusze, żadnych przestępstw — obrażeń ciała, kradzieży, rabunków — nie zanotowano.

Pracownicy posterunków policji w Karolinkach, Wirszuliskach, Pilaitė, specjaliści ds. nieletnich

oraz funkcjonariusze oddziału patrolowego od 3 listopada do 1 grudnia patrolowali tereny wokół 19 wileńskich szkół.

W akcji prewencyjnej uczestniczyło 17 policjantów, którzy pilnowali porządku w pobliżu szkół, w okolicznych podwórzach i na ulicach. Po zakończeniu akcji funkcjonariusze twierdzą, że ten środek prewencyjny dał dobre wyniki, ponieważ przez cały okres w pobliżu szkół było spo-

kojnie, nie zanotowano wypadków przestępczości.

Gdy rozpoczął się rok szkolny i policja dokonała analizy przestępstw popełnianych względem uczniów, odnotowano, że od dzieci często odbiera się telefony komórkowe. Ten problem został omówiony w październiku podczas spotkania z dyrektorami szkół.

Wiadomo też, że uczniowie nierzadko są ofiarami przemocy i

znęcania się rówieśników oraz starszych uczniów. Pedagodzy i sami uczniowie przyznają, że w szkole dzieci często są rekiotowane lub trafiają w sieci narkotykowych dealerów. Dzieci i ich rodzice często wybierają szkołę nie pod względem bezpieczeństwa, a z uwagi na odległość od domu. Większa część uczniów wraca ze szkoły pieszo, z transportu korzystają tylko uczniowie z bardziej oddalonych dzielnic stolicy.

Pacjentów „misjonarzy” przejmą szpitale uniwersyteckie W planach — Klinika Kobięca

Po likwidacji oddziałów chorób oczu, nosa oraz gardła w Szpitalu Misjonarzy dorosłych pacjentów przejmie Uniwersytecki Szpital Pogotowia Ratunkowego, dzieci zaś — Wileński Uniwersytecki Szpital Dziecięcy.

Pacjenci ze Szpitala Misjonarzy zostaną rozlokowani w odnowionych pomieszczeniach Uniwersyteckiego Szpitala Pogotowia Ratunkowego w Łazdynai. Jak powiedział dyrektor tego szpitala Leonardas Streikus, obecnie dobiega końca remont drugiego piętra szpitala, na który to samorząd wileński przeznaczył około 1 mln Lt.

„Z powodu szczególnie wysokich wymagań co do systemów wentylacyjnych w salach operacyjnych, nieco przeciągnął się rozpoczęty w połowie października remont. Ale mam nadzieję, że oddziały Szpitala Misjonarzy przejmie 31 grudnia, tak jak planowaliśmy” — powiedział Streikus.

Wkrótce zostaną wykończone odpowiadające najwyższym standardom dwie sale operacyjne, zaś

w pokoju przyjęć — pomieszczenie dla traumatologów i mała sala operacyjna. Kosztująca ok. 3 mln Lt aparatura medyczna została nabyta również ze środków samorządowych.

Szpital Misjonarzy, po zlikwidowaniu wymienionych oddziałów, zostanie przekształcony w placówkę opieki oraz leczenia zachowawczego. Według dyrektora szpitala Algimantasa Maceviciusa, nowa placówka będzie liczyła 200 łóżek. Według zatwierdzonego latem przez Radę m. Wilna planu rozmieszczenia placówek zdrowotnych mają być rozszerzane trzy duże kompleksy szpitalne — w Santoryszkach, Łazdynai i na Antokolu.

W przyszłości planuje się przy Klinikach Santoryskich Szpitala Uniwersyteckiego Wileńskiego zbudować Klinikę Kobięcą oraz Republikański Uniwersytecki Szpital Gruźliczy. Władze stołeczne zamierzają udzielać pierwszej pomocy skoncentrować w Łazdynai — w Uniwersyteckim Szpitalu Pogotowia Ratunkowego.

E. Sz.

Jedzenie jabłek chroni mózg

Jedno dziennie

Pewien związek obficie występujący w jabłkach może chronić mózg przed uszkodzeniem i chorobami takimi jak parkinson czy alzheimer — informują badacze z USA.

Nosi on nazwę kwercetyna i należy do grupy związków roślinnych nazywanych flawonoidami. Ich zadanie to ochrona rośliny przed bakteriami, wirusami i grzybami. Wyniki wielu badań wskazują z kolei, że u ludzi i zwierząt mają one działanie przeciwnowotworowe, chronią przed chorobami serca i cukrzycą. Jest to związane głównie ze zdolnością flawonoidów do neutralizacji wolnych rodników, cząsteczek silnie utleniających i jednocześnie uszkadzających różne składniki komórek — takie jak białka czy DNA.

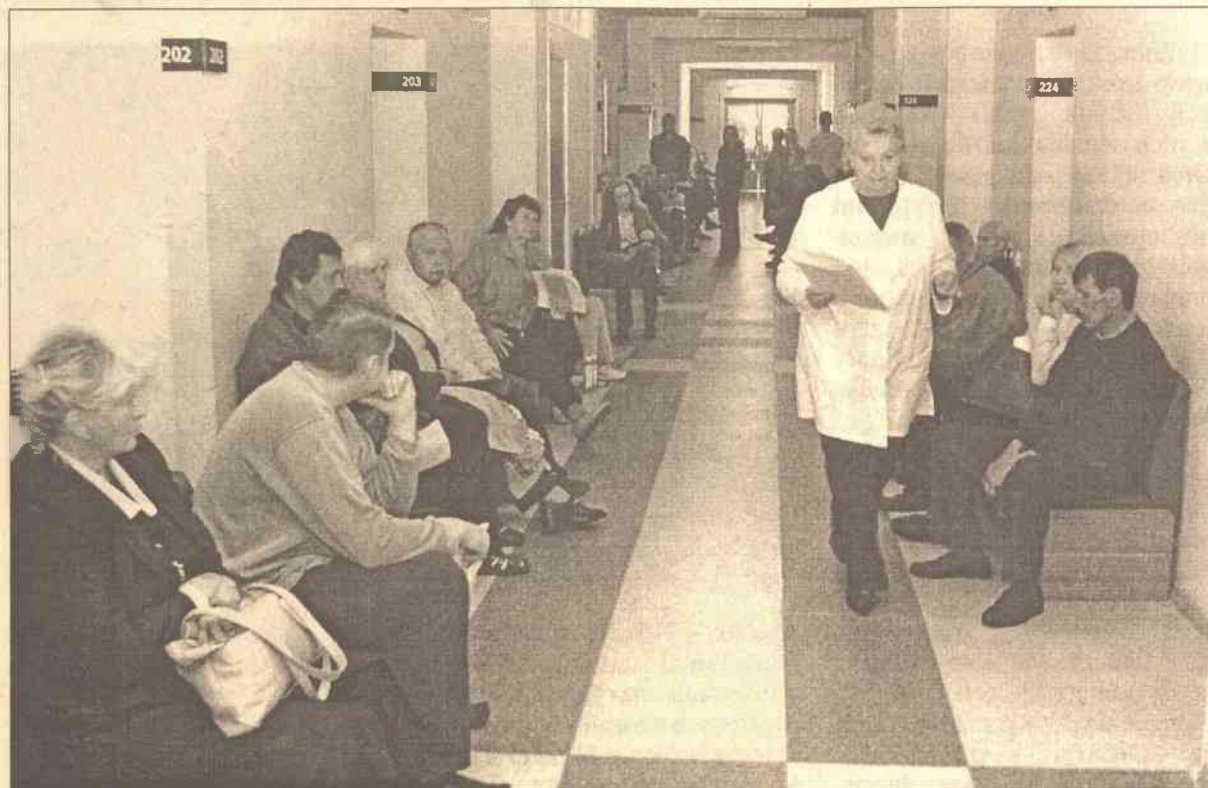
Teraz zespół z Cornell Univer-

sity w Ithaca (stan Nowy Jork) zaobserwował u szczurów, że dzięki swej właściwości kwercetyna może chronić przed wolnymi rodnikami tkankę mózgu. Naukowcy już od dawna podejrzewają, że uszkodzenia spowodowane tymi cząsteczkami są przyczyną rozwoju różnych schorzeń neurodegeneracyjnych, w tym choroby Parkinsona i Alzheimera.

Badacze zaobserwowali, że u zwierząt, którym podawano ekstrakt flawonoidów z jabłek, cząsteczki silnego utleniacza o nazwie nadtlenek wodoru (popularna woda utleniona) wyrządzały mniej szkód w mózgu niż u szczurów, których dieta nie zawierała flawonoidów. Im bardziej stężony ekstrakt podawano szczurom, tym mniejsze były zniszczenia tkanki nerwowej.

Opr. E. Sz.

Światowa Organizacja Zdrowia ostrzega przed pandemią grypy Inwazja nowego wirusa



„Każde państwo powinno stworzyć swoją strategię działania, ponieważ masowa epidemia wybuchnie” — kategorycznie oświadczył Shigeru Omi
Fot. Marian Paluszkiwicz

Światowa Organizacja Zdrowia nawołuje wszystkie państwa do wykorzystania wszystkich możliwych środków, by uchronić swoich obywateli od możliwej pandemii grypy. Według obliczeń ekspertów, w tym roku wirus grypy dopadnie trzecią część mieszkańców świata.

Pandemii może wywołać wciąż niedający się poskromić wirus ptasiej grypy, przeciwko której szczepionka będzie stworzona dopiero w marcu. Zdaniem ekspertów, do szerzenia pandemii przyczynią się zwierzęta domowe, zwłaszcza świnię, które zapadają na grypę atakującą zarówno ludzi jak i ptaków. W ten sposób może się wytworzyć nowa, śmiertelna odmiana wirusa, na którą człowiek nie posiada odporności. Na Litwie tymczasem ostatnio notuje się przeważnie choroby przebiegające, jednak lekarze zalecają, by się przygotowywać do grypy.

Uczeni opracowują szczepionkę

Każde państwo świata jest zobowiązane do szybkiego przygotowania planu, w jaki sposób zamierza walczyć z ewentualną pandemią grypy. Może do niej dojść, jeśli na świecie nie zostanie powstrzymane rozpowszechnienie śmiertelnej ptasiej grypy.

„Jestem przekonany, że obecnie groźba pandemii na świecie jest bardzo wielka. Jeśli do niej dojdzie, żadne państwo nie będzie bezpieczne” — zaalarmował przed kilkoma dniami Shigeru Omi, dyrektor Regionu Zachodniego Światowej Organizacji Zdrowia.

Historia dowodzi, że pandemia grypy wybucha co 20-30 lat. Ostatnia — grypy odmiany A — została zanotowana w 1968 r.

Uważa się, że pandemii udało się uniknąć, gdyby międzynarodowe społeczeństwo rozpoczęło skoordynowane działania w walce z wirusem.

Wirusa H5N1, inaczej zwanego ptasią grypą, dotychczas nie udało się w żaden sposób stłumić w niektórych państwach azjatyckich. Obec-

nie dwie spółki farmaceutyczne USA opracowują szczepionkę przeciwko wirusowi H5N1. Jednak ujrzy ona światło dzienne dopiero w marcu przyszłego roku, gdy zimna pora roku, kiedy to grypa szerzy się z największą szybkością, w Azji już dobiegnie końca. Wirus ten w tej części świata dał o sobie znać przed rokiem. Uważa się, że przyniosły go migrujące ptaki, które same nie zapadają na grypę.

Nie da się uniknąć masowej epidemii

„Szczepionka uchroni przed chorobą, jednak jedynie za pomocą szczepionek nie da się uniknąć pandemii. Każde państwo powinno stworzyć swoją strategię działania, ponieważ masowa epidemia wybuchnie” — kategorycznie oświadczył Shigeru Omi.

Zdaniem ekspertów, do szerzenia pandemii przyczynią się zwierzęta domowe, zwłaszcza świnię, które zapadają na grypę atakującą zarówno ludzi jak i ptaków. W ten sposób może się wytworzyć nowa, śmiertelna odmiana wirusa, na którą człowiek nie posiada odporności.

H5N1 niezwykle szybko się szerzy. Wirusem tym zarażają się nawet tygrysy i domowe koty, chociaż dotąd uważano, że te zwierzęta nie mogą zachorować na ptasią grypę. Wirus potrafi się przystosować do różnych warunków i ciągle się zmienia.

Eksperti ze Światowej Organizacji Zdrowia prognozują, że podczas następnej pandemii zarażać się tym wirusem może około trzecia część z 6 mld mieszkańców globu, 7 mln zaś umrzeć na skutek powikłań wywołanych przez ten wirus.

Mieszkańcy Litwy na razie na grypę nie chorują

W naszym kraju w ciągu ostatnich tygodni zanotowano tylko odosobnione przypadki zachorowań na grypę.

Najczęściej diagnozuje się ostre schorzenia górnych dróg oddechowych. Ostatnio zachorowalność na grypę i ostre schorzenia górnych

dróg oddechowych nieznacznie się zwiększyła w Wilnie, Kownie oraz Kłajpedzie.

Zdaniem Dali Rokaitė, lekarz epidemiolog z Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych, należy przede wszystkim unikać przeziębień i wzmacniać odporność organizmu i, zanim jeszcze nie jest za późno, zaszczepić się. Przygotowana na ten sezon szczepionka przeciwko grypie zawiera odpowiednie przeciwciała na przeważające w tym roku odmiany wirusa. Specjaliści przypominają, że szczepionka zmniejsza zachorowalność na grypę, ryzyko zachorowania na ciężką formę grypy oraz zmniejsza liczbę wywołanych przez nią ciężkich komplikacji.

Edyta Szałkowska



Chcesz sprawić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Sprezentuj im świąteczny „Kurier” z dnia 24 grudnia, w którym znajdą napisane przez Ciebie życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Życzenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 20 grudnia włącznie.
Adres redakcji: Birbynų g. 4a, LT-02121 Vilnius

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.



**WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE**

**ZNAD WILII
103.8 FM**



Wasza Pucółka

„Mikołaj ma pomocników...”

Siedmioletnia Laura już zaczyna kapować, że z tymi prezentami od Mikołaja to tak naprawdę jest, że...

Pewnego razu niechcący usłyszała, jak mama zbesztala tatę, że coś tam zapomniał kupić, coś pod jakąś tam choinkę.

Nagle rodzice zobaczyli córkę. Małe zamieszanie. Opuszczone oczy dorosłych...

Rezulutna Laura, nie chcąc rozczarować rodziców i odebrać im radość udawania mikołajów, mówi:

— Ależ to normalna sprawa. Przecież Mikołaj jest jeden, nie do wszystkich może zdążyć z prezentami. Muszą mu rodzice pomóc. Prawda, tato? A co ty zapomniałeś mi kupić pod choinkę?

Nadesłała Zofia Danowska z Trok

Od redakcji: Pani Zofia bezapelacyjnie (konkurenci zasypiają gruszki w popiele...) wygrała nagrodę miesiąca — kilogram najprzedniejszych czekoladowych cukierków! Zapraszamy do redakcji po odebranie nagrody.



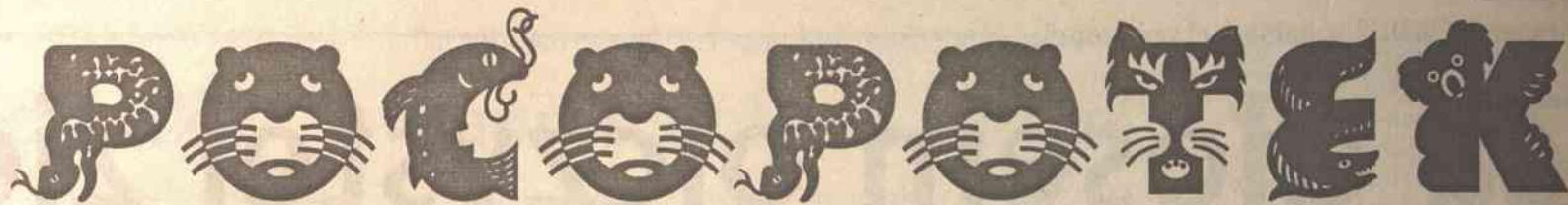
Konkurs z nagrodami „ŚMIESZMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Kochani Rodzice, Dziadkowie, Wychowawcy, Nauczyciele i wszyscy inni Dorosli, którzy usłyszeli (podśladali...) ciekawe, zabawne, oryginalne SPOSTRZEŻENIE ŻYCIOWE

— Obywatela do lat 10!

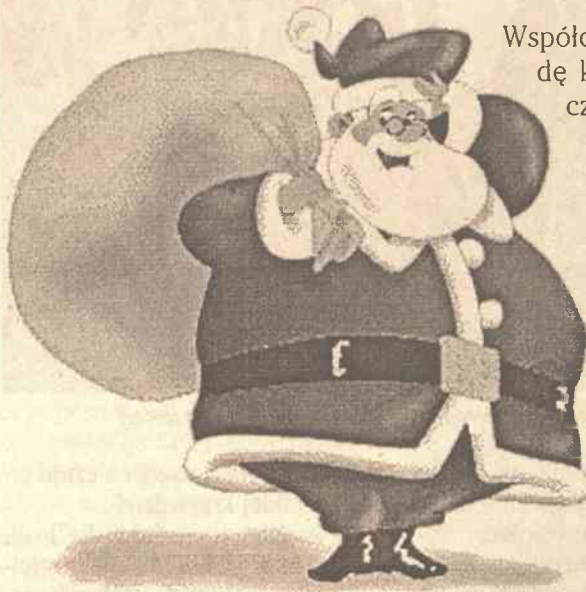
Prześlijcie na adres redakcji krótki opis sytuacji z przytoczeniem „złotej” myśli bohatera.

Na was czekają kilogramy słodczy!



CZEŚĆ! Zawiesiłam już w domu lampki na oknie i nakleiłam śnieżynki na szybach. Rozwiesiłam łańcuszki własnej roboty i w domu unosi się atmosfera świąt. Jakież miłe i błogie to uczucie! Ciekawa jestem ogromnie, czy odwiedził Was w noc z niedzieli na poniedziałek święty Mikołaj? Już wcale nie jest takie ważne, jakie przyniósł prezenty, tylko czy naprawdę był! Mikołaj preferuje niespodzianki i nie lubi, kiedy go się widzi, ale może komuś z Was udało się go podglądnąć. Nie dajcie się nabrać! Czy na pewno wiecie, jak musi wyglądać Mikołaj?

OBOWIĄZKOWY WYGLĄD



Współczesny święty Mikołaj ma długie włosy, wąsy i brodę koloru białosrebrnego. Nosi czerwony strój. Jego czapka z pomponem, kurtka z wielkimi guzikami i spodnie z dużymi kieszeniami są wykończone białym futerkiem. Pas powinien być szeroki i czarny, a buty wysokie i z cholewkami.

Święty Mikołaj musi też mieć worek z prezentami. Jest uszyty z naturalnego materiału i ozdobiony czerwoną taśmą.

Jeżeli ten ktoś, kto podłożył Wam prezenty i Wyście go podpatrzyli, nie wyglądał właśnie tak, to znaczy, że NIE BYŁ TO ŚWIĘTY MIKOŁAJ, tylko jakiś miły oszust!

Każdy prawdziwy Mikołaj ma wystający brzuszek, bo jest wielkim łakomczuchem.

W okresie świąt nie ma czasu przygotowywać sobie jedzenia, dlatego wiele dzieci częściej go ciasteczkami, czekoladą i mlekiem lub kakao. Smakoloty w

okresie świątecznym zostawia się na noc na kuchennym stole. Trzeba pamiętać też o pożywieniu dla reniferów Mikołaja. Najlepiej przygotować dla nich siano lub jabłka. Wykłada się je na balkonie lub w ogrodzie. Jedni mówią, że jest prawdziwy, inni, że wymyślony. Wszyscy mają rację.

ŚWIĘTYCH MIKOŁAJÓW JEST DWÓCH!

Prawdziwy

Urodził się około 270 roku w mieście Patara w Licji (tereny dzisiejszej Turcji). Był jedynym dzieckiem bardzo zamożnych rodziców. Od wczesnego dzieciństwa wyróżniał się nie tylko pobożnością, ale również tym, że zawsze był gotowy pomagać biednym. Po śmierci rodziców dzielił się swoim majątkiem z potrzebującymi. Czynił to w taki sposób, by nikt się nie dowiedział, że to on jest dobroczyńcą. Gdy został mnichem, a później biskupem miasta Mira (obecnie Demre), nie zapomniał o ubogich. Zależało mu na tym, by ludzie byli szczęśliwi. W przebraniu często wymykał się ze swego pałacu i udawał się do dzielnic, gdzie mieszkała biedota. Rozdawał tam żywność, ubrania i dzielił się pieniędzmi. Choć Mikołaj nie oczekiwał wdzięczności za swą działalność, wieść o jego uczynkach szybko rozeszła się po świecie.

Zmarł 6 grudnia między rokiem 345 a 352, mając ponad siedemdziesiąt lat. Pochowano go w Mirze. Miejsce jego spoczynku szybko się stało celem wielu pielgrzymek. W 1087 roku jego ciało przeniesiono do włoskiego miasta Bari. Po śmierci biskupa wdzięczni ludzie o nim nie zapomnieli. Bardzo szybko w Kościele rozpowszechnił się kult biskupa Mikołaja. Ku jego czci zaczęto budować kaplice, malowano obrazy i robiono na jego cześć rzeźby. Został świętym.

Współczesny

Obecny Mikołaj odwiedzający dzieci troszczy się o najmłodszych tak samo jak ten prawdziwy, który żył przed wiekami. Pod wieloma innymi względami różni się jednak od niego. Na co dzień zajmuje się innymi sprawami. Jest też inaczej ubrany i gdzie indziej mieszka.

Legenda współczesnego Mikołaja na dobre zaczęła się tworzyć w latach dwudziestych XX wieku. Wtedy to Niilo Tarvajärvi, fiński dziennikarz, podczas programu dla dzieci wymyślił historię, że święty Mikołaj pochodzi z Laponii i zaproponował, by na Dalekiej Północy wybudować dla niego dom. Pomysł ten spodobał się władzom miasta Rovaniemi. W krótkim czasie zezwoliły na budowę specjalnej mikołajowej wioski. Kilkanaście lat temu minister spraw zagranicznych Finlandii uroczystie ogłosił, że Laponia jest ojczyzną świętego Mikołaja. To właśnie tam współczesny dobroczyńca przebywa cały rok i stamtąd wyrusza w świat, by rozwozić prezenty.

PROGNOZA POGODY

Dziś przeleć cztery burze i po drodze wytrą kurze. Potem wielkie bure chmury zrzucą z góry śniegu furi. Na dokładkę, jak to w grudniu, będzie zamieć po południu. Jutro zachmurzenie duże, mróz, śnieżycę oraz burze, a więc wniosek taki z tego, że już zima na całego.

Dyżurny meteorolog
Aniol Wincenty

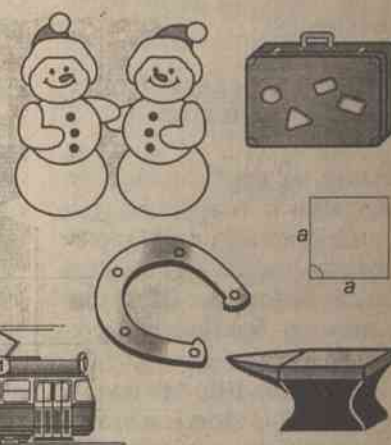
Miejmy, kochani, nadzieję, że prognoza Anioła Wincentego będzie prawdziwa.

Jestem stęskniona prawdziwej, białej zimy tak samo jak Wy. Trzymajmy kciuki, żeby nam przynajmniej na święta „zabielało”!

Mały logogryf

Odgadnięte znaczenia rysunków wpiszcie w odpowiednie, poziome rzędy diagramu.

W	A				
	W	A			
		W	A		
			W	A	
				W	A
					W
					A



Laponia

To dzika i słabo zaludniona kraina, leżąca w północnej Finlandii. Jest tam groźna przyroda i bardzo surowy klimat. Zamieszkują ją głównie twardzi i dzielni hodowcy reniferów, którzy są tak odporni na zimno, że potrafią nawet kąpać się między dryfującymi krami. Podczas lata słońce nie zachodzi przez 2-3 miesiące, zima zaś pojawia się jedynie na kilka godzin dziennie.

Temperatura spada wtedy poniżej 30 stopni Celsjusza. Pomimo mrozu rejon ten jest sporą atrakcją turystyczną. Przyjeżdża tam wielu turystów. Podziwiają śnieżne krajobrazy, biorą udział w wyprawach psimi zaprzęgami i oglądają wyścigi reniferów. Stolicą Laponii jest miasteczko Rovaniemi, położone 900 km na północ od Helsinek i liczące 35 tysięcy mieszkańców. Znajduje się tam niezwykle ciekawe muzeum tych terenów oraz Ośrodek Nauk Arktycznych. W miejscowych restauracjach podawane są ludowe przysmaki, np. posolihe, potrawę z renifera i lakę, likier z arktycznych poziomek. Jednak główną atrakcją Laponii jest wioska świętego Mikołaja, usytuowana 8 km od Rovaniemi. Każdego roku odwiedza ją około pół miliona osób.

Półwiecze „Wilii”, z polskości zrodzonej

Za głosem ojczystej ziemi

Władysław Korkuć należy do pierwszego pokolenia zespołu „Wilii”. Trafił tam całkiem naturalnie z chwilą, gdy rozeszła się po mieście wiadomość o idei założenia takiego zespołu wśród polskiej młodzieży akademickiej.

W roku 1955, jak wyznała mi swego czasu śp. Jadwiga, małżonka Władysława, do jej rodzinnego domu przyszli osobiście pierwsi z organizatorów zespołu Teresa Garszko i Antoni Gajewski w poszukiwaniu śpiewającej młodzieży. Dobrze trafili, bo rodzina Kwietniów słynęła z muzykalności w Wilnie. Dzieci jeszcze do wojny były kształcone przez wytrawnych muzyków, a przede wszystkim ojciec był społecznikiem na polu życia kulturalnego, członkiem znanego chóru „Rewelersy”.

Wtedy jeszcze zespół nie nosił miana „Wilii”. Jak pan Władysław mówi, tę nazwę otrzymał dopiero na pierwsze pięciolecie swej działalności, co nastąpiło w 1960 roku. Uczestniczyli w nim dłużej czy krócej bracia Korkucio: Tadeusz, Eugeniusz i Władysław oraz siostra Jadwiga. Ze strony Kwietniów — żona Władysława, jej siostry Joanna i Eulalia oraz bracia Ryszard i Jerzy.

Ze wszystkich powyżej wymienionych do dziś konsekwentnie czynny w szerzeniu kultury polskiej na Litwie pozostaje jedynie Władysław, stanowiąc również w „Wilii” malejącą grupę seniorów-weteranów.

Trochę z przeszłości biograficznej

Znamy się dawno i niejednokrotnie słyszałam o Władku, że podczas prób opowiada wiele rzeczy z dziedziny historii, wtajemnicza w postacie historyczne Polski i Litwy, mówi o Dekalogu, harcerstwie...

— Bo trzeba było tak czynić, żeby szczególnie dzieci uchronić przed rusyfikacją — z naciskiem podkreśla w rozmowie. Wyjaśnia,

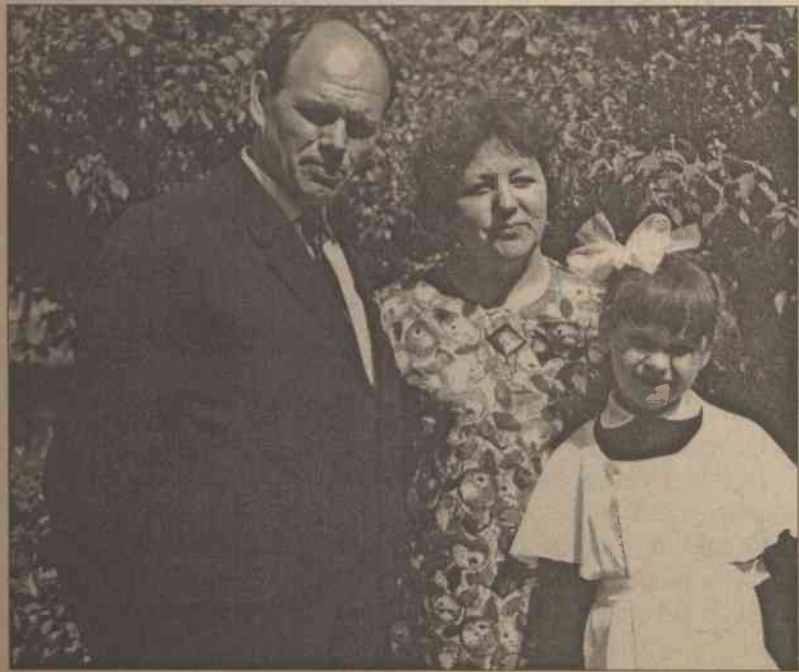


„Wilii” w swej krasie na 20-lecie w 1975 roku. Władysław Korkuć na pierwszym planie (pierwszy od lewej)

że sam miał szkołę wychowawczo-patriotyczną, gdy chodził do powszechniaka nr 1 im. Szymona Konarskiego jeszcze przed wojną.

— Zdążyłem zasmakować harcerstwa, co pozwoliło ukształtować moją postawę życiową. Oczywiście miałem dom polski, oparty na tradycjach religijnych i patriotycznych wg hasła Bóg-Honor-Ojczyzna. To było z pełną powagą i respektem traktowane.

Jak mówi dalej, ten wewnętrzny nakaz tkwi w nim dotąd. Zew czy głos ziemi ojczystej nakazał mu zaangażować się do AK, został zaprzysiężony z wielu kolegami. Tak się wchodziło w dojrzałość, w surowe życie tamtych lat. Jako piętnastolatek nie mógł, oczywiście, trzymać w garści broń i robić z niej użytku, ale mógł być pomocny jako łącznik. Chłopaki podbierali, gdzie się trafiło, jakąś broń. Jak przypomina, Niemcy latem 1944 roku zrzucali z samolotów lekarstwa swoim jednostkom. Często wiatrem zносиło je na prawy brzeg Wilii, gdzie mieszkał. Dawało się lekarstwa odszukać i przekazać akowcom.



Władysław Korkuć z żoną Jadwigą w 1970 roku

W sierpniu jednak na skraju Puszczy Rudnickiej trafił w sieci przesuwających ją żołnierzy sowieckich. Przetrzymany w Ejszyszkach był bity, zmuszany do zeznań, ale do niczego się nie przyznał. Uratował go stempel o meldunku jeszcze na niemieckim Ausweisie. Został zwolniony. Tym razem się udało...

Przyszłość rok 1949

Kontynuował naukę w trzecim gimnazjum męskim na Ostrobramskiej. Szkoła ta, jak wiadomo, w 1946 roku po połączeniu ją z żeńską, otrzymała miano średniej nr 5. Jednocześnie, mimo młodego wieku, prowadzi chór w kościele. A na dobre wiąże się ze sprawą odrodzenia harcerstwa.

— Trzeba było przecież reagować na narzucaną ideologię w szkole. Byłem przybocznym druha Józefa Krypajtis, wznawialiśmy chlubną przedwojenną Czarną Trzynastkę. Kapelanem tego podziemnego harcerstwa był franciszkanin, Ojciec Kamil — Władysław Wielemański. Jako pierwszy w lutym 1949 roku został aresztowany, kolejno — Weronika Gojewska od harcerek, potem drużynowy Krypajtis i jak po nitce — w grudniu aresztowano również mnie — wspomina Władysław.

— Jak wyglądał ten zniewolony pobyt w dalekich krajach? Trafiliśmy do Workuty, do kopalni. Cztery lata ciężkiej harówki...

Na zachowanym dokumencie wyczytuje tenże sławetny art. 58, skazujący młodego harcerza za zdradę ojczyzny. Niby już historia, a dość dziwne ma się odczucia patrząc na taki papier. Jakaś fatamorgana?

Przecierpiał z całą rzeszą podobnych mrozy, nawet do minus 50 stopni C, komary, głód, ciągłą troskę o wykonanie normy, jeszcze większy głód. Władysław opowiada to tak, jakby to dotyczyło

nie jego. Pytam więc, co czuje teraz po takiej krzywdzie?

— Nie mam żalu do losu, wiem, że gdybym był rozsądniejszy, to potrafiłbym uniknąć niebezpieczeństwa. Za mało miałem doświadczenia. Była to też szkoła ludzkiej solidarności. Razem siedzieli przecież nasi chłopcy, przeważnie akowcy, elita! Ci z Mińska, Grodna, Lwowa. Nie tylko Polacy, rozumieliśmy się nawzajem.

Dodaje, że dziś ludzie nie umieją się cieszyć z tego, co mają dobrego. A harcerstwo na progu jego samodzielnego życia było tą dobrą kartą do wykorzystania.

Piękne rodzinne Wilno

Dopiero po śmierci Stalina po ogłoszeniu amnestii został zwolniony. Otrzymał bilet powrotny przez Moskwę. Notabene, po czterech latach będzie tu śpiewał na Światowym Festiwalu Młodzieży. Nie, nie z „Wilii”, uczestniczył z delegacją młodzieży z Litwy.

Stał na bruku wileńskim. Był piękny maj 1953 roku. Pracy nie miał. Na razie pracując jako stróż kończył kurs kierowców. Ale nie do tego jest stworzony. Kocha śpiew, muzykę polską. Pracując jednocześnie wstępuje do Szkoły Muzycznej im. Tallat-Kelpsz. Po kilku latach zalicza wokalistykę i dyrygenturę, szlifując następnie ich poziom w Konserwatorium Wileńskim.

Swoje talenty (piękny baryton) i umiejętności spożytkuje w polskim świetnie się rozwijającym zespole pieśni i tańca. Najpierw jako chórzysta, następnie — chórmistrz, dyrygent. A najważniejsze — już odtąd jest to jego chleb powszedni. Piękny, altruistyczny — tak można podsumować dziś, jak sam twierdzi. Niezależnie, czy śpiewał w chórach państwowych (radia i telewizji, filharmonii) kościelnych, czy jako nauczyciel muzyki.

— Byłeś solistą — przypominam mu.

— Owszem — mówi Władek — śpiewałem sam, z przyszłą żoną Dziunią Kwietniówną (w Wilnie wtedy się mówiło Kwiceniówną). Podobno nas lubiano, szczególnie w ludowej piosence „Na wójtowej roli”, ale był też Mońuszko kochany i inne piosenki.

Uzupełnia, że też śpiewał w kwartecie, który stanowili: Stanisław Krzywicki, Tadeusz Lara, Mirosław Zembrzycki oraz Władysław Korkuć. Akompaniowała wtedy Halina Znajdziłowska.

— O choinkach? To był właściwie pomysł zrodzony w naszym domu, kiedy nieco podrosła nam jedynaczka Basia. Zona bodaj przez osiem lat organizowała te imprezy. Pomysł był rozliczony dla dzieci, które już się urodziły w małżeństwach zadziergniętych wśród młodzieży „Wilii”. Sam należę do takich — dodaje śmiejąc się.

Ośmielam się zapytać o pieśń z radzieckiego repertuaru „Wilii”, te o partii, Leninie. Jak odczuwał wtedy tę niezbędność?

— Nie przeczę, o Leninie kantatę śpiewał cały chór z solistą Jankiem Skrobotem, ale i ja to śpiewałem... Znasz to — powiedział, przypominając z wolna słowa Wieszcza: „...pełzając milczkiem, jak wąż ludziem despotę...” Tu nie mogło być inaczej.

Wychowawca młodzieży

Na Sylwestra 1971-72 w szkole polskiej nr 19 (dziś Wł. Syrokomli) Władysław rzuca hasło powołania zespołu wśród uczniów. Hasło to przyobleka się w materialny kształt pn. „Wilenka”. Jest to hołubione „dziecko” jej inicjatora i kierownika, ale i z jego przyczyny Władysław w 1983 znów roku zostaje banitą. Nie obeszło się bez przesłuchań w różnych gabinetach. Werdykt: nie może działać w Wilnie.

W ten sposób stał się niejako „siewcą” kilkunastu zespołów pieśni i tańca w polskich szkołach i DK na Wileńszczyźnie. Gros swego dorobku, twórczego zawyczaj z gronem miejscowych entuzjastów, przekazał w godne ręce następców, zostawiając dziś jedynie pod swoim skrzydłem klasyczną „Lirę” w Landwarowie i chór kościelny.

Na zakończenie rozmowy Władysław podkreśla rolę dla „Wilii” kompozytora „Mazowsza” Mariana Domańskiego. Jemu, a także O. Kamilowi, gronu społecznemu pod kierownictwem Tadeusza Goniewicza i wielu, wielu innym przyjaciółom z Polski za ofiarą pomoc będzie do końca dni swych wdzięczny.

— Moje życie — to walka o trwanie polskiej kultury i zdaje się, że wychodzę z niej zwycięsko — dodaje.

Danuta Werowska
Fot. ze zbiorów W. Korkucia

SPORT

Mistrzostwa Litwy w futsalu

Walczyli do ostatka

Nadal nie powodzi się w rozgrywkach o mistrzostwo kraju w halowej piłce nożnej występującym pod patronatem „Kuriera Wileńskiego” piłkarzom wileńskiego „Bekentasu”, którzy w ubiegłą niedzielę na wyjeździe minimalnie przegrali z „Alnidą” Szawle 2:3. Mimo przegranej „Bekentas” utrzymał się na siódmym miejscu.

Po kolejnej kolejce spotkań w mistrzostwach kraju w futsalu nie pozostało drużyny, która w tegorocznej edycji mistrzostw nie zaznała goryczy porażki. Niespodzianką była przegrana na wyjeździe dotychczasowego lidera tabeli — poniewieskiej ekipy „Aukštaitija-Hronas”. Piłkarze z Poniewieża nieoczekiwanie przegrali na wyjeździe z autsajderem rozgrywek ekipą „Akmenė” z Nowej Okmiany z wynikiem 1:3. Potknięcie się lidera wykorzystali zawodnicy klubu piłkarskiego SFK „Kėdainiai”, którzy z wynikiem 5:4 we własnej hali, w niezwykle zaciętym i wyrównanym pojedynku pokonali drużynę „Reprobalta” Kowno. Kiejdańscy po odniesionej wiktoryi z dorobkiem 18 punktów stali się liderami rozgrywek. O punkt mniej mają piłkarze poniewiescy. Na razie tylko czwartą lokatę zajmują aktualni

mistrzowie kraju — piłkarze „Inkarasu” Kowno.

Jak poinformował „Kurier” Jurij Moroz, dyrektor klubu piłkarskiego „Bekentas”, mecz dla piłkarzy wileńskiej ekipy w Szawlach rozpoczął się pomyślnie. Goście szybko strzelili bramkę i prowadzili niemalże do końca pierwszej połowy meczu. Aktywnie grający gospodarze zdołali jednak w końcówce wyrównać i na przerwę zawodnicy udali się przy stanie 1:1. Drugą połowę aktywniej i skuteczniej rozpoczęli piłkarze szawelskiej „Alnidy”. Wykorzystali oni dwie standardowe sytuacje, strzelając dwa gole. Gościom standardowych sytuacji wykorzystać się nie udało. Na domiar złego nie zdołali też wykorzystać dwóch rzutów karnych. Trzeba jednak oddać należne piłkarzom „Bekentasu”, że nie załamali się, walczyli do końca i zdołali jednak strzelić bramkę. Przegrali, ale walczyli do ostatka. W najbliższą sobotę nasi piłkarze w sali sportowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Wilnie będą podejmowali piłkarzy kowieńskiego klubu piłkarskiego „Nautura”, którzy na razie zajmują trzecią pozycję. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00. Kibice „Bekentasu” i w ogóle miłośnicy halowej piłki nożnej będą mile widziani.

Zygmunt Żdanowicz

Zawody warcabowe w Domu Kultury Polskiej

Zaproszenie na turniej

18 grudnia tego roku w Domu Kultury Polskiej odbędzie się turniej warcabowy, którego organizatorem jest Klub Sportowy „Polonia” Wilno. W zawodach mogą wziąć udział wszyscy chętni, a rozpoczną się one o godz. 10.30.

Jak poinformował dziennik Stefan Kimso, prezes Zarządu KS „Polonia” Wilno, celem turnieju jest popularyzacja warcabów, wyłonienie najlepszych zawodników, którzy — po wyrażeniu przez nich zgody — broniłoby barw klubu na zawodach różnej rangi. Udział w zawodach może wziąć każdy chętny, ale podczas turnieju przewidziany jest podział na grupy wiekowe. Organizatorzy zastrzeżają

jednak, że będzie to zależało od liczby uczestników. Zwyczców ustalą się na podstawie liczby zdobytych punktów. Wygrana partia będzie oceniana dwoma punktami, remis jednym, a przegrana — zerem punktów. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w poszczególnych grupach otrzymają medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe, które ufunduje KS „Polonia”. Przewidziane są też nagrody dla najmłodszego i najstarszego uczestników turnieju.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 17 grudnia br. pod numerem tel./faxu 233 38 99. Można się też zarejestrować za pośrednictwem poczty elektronicznej — kspolonia@one.lt.

Inf. wł.



Piłkarze hiszpańscy obronili tytuły mistrzów świata w futsalu. W meczu finałowym mistrzostw świata w piłce halowej, które odbywały się w Tajwanie, Hiszpanie pokonali Włochów z wynikiem 2:1
Fot. EPA-ELTA

Tournée gwiazd NHL po Europie

Wyjątkowa okazja

Dziesięć meczów w okresie dwóch tygodni ma rozegrać w Europie hokejowa drużyna gwiazd NHL. Tournée ma się rozpocząć jutro meczem w Rydze, a zakończyć w Katowicach 22 grudnia.

W zespole gwiazd, udającym się na World Stars Tour (oficjalna nazwa wyprawy), znajdują się hokejowe znakomitości z wielu krajów — np. Kanadyjczycy Martin Brodeur i Robert Blake, Szwed Mats Sundin, Rosjanin Siergiej Fiodorow...

Inicjatywę zorganizowania tournée podjęli zawodnicy klubów NHL, chcąc wypełnić przerwę w rozgrywkach hokejowych za Oceanem, wywołaną przez lokaut NHL.

„Chcemy grać w hokeja. Dlatego wybraliśmy taką formę” — powiedział kanadyjski bramkarz, Brodeur.

Drużyna NHL grać będzie z zespołami klubowymi na Łotwie, w Szwajcarii, Szwecji, Czechach i — jak podkreślają organizatorzy — z ekipami all-star w Rosji, Polsce i Norwegii. W Rosji występ hokeistów zza Oceanu spowodował, że odwołany został tradycyjny mecz gwiazd tamtejszej ligi.

„W Rosji zainteresowanie naszym występem jest ogromne. A takie kraje jak Norwegia czy Polska

podobnej okazji zobaczenia najlepszych hokeistów nie miałyby w ogóle, gdyby nie tournée” — powiedział rzecznik organizatora tournée, agencji IMG — Brad Robins.

Na Łotwie kibice rzucili się do kupna biletów na mecz, w którym gospodarzy reprezentować będzie drużyna mistrza kraju, HC Riga-2000, prowadzona przez obrońcę z klubu NHL, Colorado Avalanche — Karlisa Skrastinsa.

Hokeiści z NHL rozpoczęli tournée zgrupowaniem w Toronto, które rozpoczęło się wczoraj. Dzisiaj odlatują do Rygi. W programie pobytu w stolicy Łotwy mają wspólny trening z młodymi rykami hokeistami, rozdawanie autografów i złożenie kwiatów na grobie Siergieja Żoltoksa, który grał przez 10 lat w NHL, a w listopadzie zmarł podczas meczu drużyny Riga-2000 na Białorusi, poinformował prezes łotewskiego klubu, Viesturs Kozols.

Dochód z europejskiego tournée hokeiści z NHL mają przeznaczyć na cele charytatywne, przekazać na konto dwóch wybranych fundacji.

W kadrze reprezentacji Polski na to spotkanie znalazło się 26 hokeistów, w tym grający do poprzedniego sezonu w NHL Mariusz Czerkawski, dzisiaj występujący w Djurgarden Sztokholm.

Sprintem

• Litewscy dyplomaci po niezwykle dramatycznym i wyrównanym pojedynku pokonali w meczu koszykarskim rozegranym w Rydze swych kolegów z Łotwy z wynikiem 99:94. To spotkanie litewska placówka dyplomatyczna zorganizowała z powodu przyznania Litwie prawa przeprowadzenia mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn w roku 2011.

• Jacek Zieliński będzie trenerem piłkarzy Legii Warszawa w rundzie wiosennej obecnego sezonu.

• Polski Związek Narciarski nałożył na trenera kadry polskich skoczków Austriaka Heinza Kuttina karę w wysokości 5 tysięcy złotych za samowolne używanie polskiej flagi z naszytą reklamą podczas konkursu Pucharu Świata w Kuusamo. Austriak dawał flagę znak Adamowi Małyszwowi do rozpoczęcia skoków.

• 26 hokeistów zostało powołanych do reprezentacji Polski na grudniowy turniej z cyklu Euro Hockey Ice Challenge (EHC) oraz na mecz z gwiazdami NHL. Z zawodników z zagranicznych klubów w kadrze znaleźli się — Mariusz Czerkawski z Djurgarden IF Sztokholm i Michał Garbacz z francuskiego Anglet Hormadi.

• Wydział Szkolenia Polskiego Związku Piłki Siatkowej powołał sześciuosobową komisję, która oceni 20 kandydatów na stanowisko selekcjonera męskiej reprezentacji. Komisja ma tydzień na zapoznanie się ze wszystkimi ofertami, a 13 grudnia spotka się ponownie, by dokonać wstępnej selekcji kandydatów.

• Pierwsze w historii zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski kobiet w curlingu, pokonując Hiszpanię 10:8 na rozgrywanych w Sofii mistrzostwach Europy. Wcześniej Polki poniosły dwie porażki — z Austrią 2:11 oraz z Francją 1:11.

• Występujący w IFK Kaiserlautern Kamil Kosowski został wyróżniony przez fachowy magazyn „Kicker” i po raz pierwszy trafił do „jedenastki kolejki” piłkarskiej ekstraklasy Niemiec.

• W wieku 83 lat zmarł w poniedziałek znany belgijski trener piłkarski Raymond Goethals.

• Zespół Macieja Lampego Phoenix Suns pokonał na wyjeździe Portland Trail Blazers 121:99 w meczu ligi koszykarzy NBA. Było to czternaste zwycięstwo „Słońce” w obecnym sezonie.

• Czołowy belgijski kolarz Frank Vandenbroucke został skazany na 200 godzin prac społecznych za posiadanie środków dopingowych.

• Vijay Singh został uznany przez PGA Tour najlepszym golfistą 2004 roku. 41-letni zawodnik z Fidżi jako pierwszy w historii zarobił w jednym sezonie ponad dziesięć milionów dolarów.

• Siedem medali 15. mistrzostw świata w wyciskaniu sztangi leżąc zdobyli w amerykańskim Cleveland reprezentanci Polski. Złote wywalczyli Justyna Kozdryk i Jan Wegiera.

Kary w brazylijskiej piłce nożnej

Sankcje z powodu śmierci

Brazylijski zespół piłkarskiej ekstraklasy Sao Caetano stracił 24 punkty. Zdyskwalifikowani zostali pracownicy klubu — doktor Paulo Forte i prezes Nairo Ferreira. To sankcje nałożone w związku ze śmiercią zawodnika tej drużyny Serginho.

28 października w trakcie spotkania ligowego zasłabł, a następnie zmarł w szpitalu 30-letni Paulo Sergio de Oliveira Silva „Serginho”. Po tragicznym wydarzeniu prasa brazylijska doniosła, że w czerwcu piłkarz był badany przez kardiologów, którzy stwierdzili, że ze względu na problemy z sercem, powinien przerwać wyczynowe uprawianie sportu. Informacjom mediów zaprzeczył lekarz

klubu Sao Caetano, Paulo Forte. Według niego ani on, ani Serginho nie byli informowani przez specjalistów, że kłopoty z sercem, jakie miał zawodnik, mogą zagrażać jego życiu.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Brazylijski Sportowy Trybunał Dyscyplinarny ukarał Sao Caetano odebraniem 24 punktów. Forte został zdyskwalifikowany na 1140 dni, a prezes klubu Nairo Ferreira — na 720 dni. Prawnik Sao Caetano, Joao Zanforlin zapowiedział apelację.

W tabeli ekstraklasy, po 44. kolejkach, drużyna Sao Caetano zajmowała czwarte miejsce. W wyniku kary, spadnie na 15. pozycję. Spadek jej nie grozi.

Piłkarz Servette stracił palec

Pechowa obrączka

Paulo Diogo, jeden z piłkarzy szwajcarskiej drużyny pierwszoligowej Servette Genewa tak cieszył się ze zdobycia gola w niedzielnym meczu ligowym, że stracił palec, m.in. z powodu obrączki.

Niecodzienne zdarzenie miało miejsce w spotkaniu Servette z Schaffhausen. Grający w drużynie z Genewy Portugalczyk z pochodzenia Paulo Diogo strzelił w 88. minucie trzeciego gola i ciesząc się wskoczył na okalające boisko ogrodze-

nie. W tym momencie sędzia wyjmował żółtą kartkę, by ukarać piłkarza za zbyt impulsywne okazywanie radości. Schodząc z parkanu Paulo Diogo, który niedawno się ożenił, zacerpił obrączką o metalową część ogrodzenia i...urwał sobie palec. Natychmiast został przewieziony do szpitala, ale lekarz zdecydował, że palca nie da się przyszyć a jedynie można usunąć poszarpane resztki części dłoni. Piłkarze Servette Genewa wygrali to wyjazdowe spotkanie 4:1.

ŚRODA 8. XII

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.00 Film anim.
10.25, 17.30 S. „Czarownica Sabrina”
10.50 Uczeń
11.35 Wieczorny autograf
12.15 Popołudnie z Ćkaulisem
12.45 Pytanko
13.00 Drogi.
Samochody. Ludzie
13.30 Witaj,
komputerze
13.55 W interesie społeczeństwa
14.50 Dobry nastrój
16.25 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Dziennik
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Blisko
— daleko
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Klub prasowy
22.10 Przegląd Bartkusa
23.00 Wiadomości
23.10 Komedie „Gracz”

15.00 Filmy anim.
16.15 Retrospektywa
17.25 „Trembita”
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.45 Menora
17.55 Podróże
18.30 Proszę o głos
19.30 Wiadomości
20.00 Znamiona czasu
20.50 Asystent jednego dnia
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka światowa
23.05 Pokolenie pieniędzy

6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Luz Maria”
10.05 S. „Libertada”
10.40 Kocha, nie kocha.
Randka w ciemno
11.55 Thriller „Diabelskie nasienie”
13.55 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Na pograniczu
20.00 Rowerowy show
20.30 Telegra „Zapał gwiazdę bożonarodzeniową”
20.25 Narodowa
liga muzyczna
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Nash Bridges”
23.40 Reality show „Bar”
0.40 Złota
1.10 ABC zdrowia

6.35 Szokująca dokumentalistyka
6.55 Nasze zwierzęta
7.25 Telewizyjna
7.40 Melodramat

„Włoskie namietności”
8.45, 19.55 Złap mnie
8.50 Sąd
9.25 Kamera VRS
10.05, 16.35 S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30 S. „Ukryta namietność”
11.55 Rodzinna kolacja
12.45 „Szczerze” —
magazyn stylu życia
13.30 S. „Gliny”
14.35 Dramat „Homer i Eddie”
18.30 Sąd
19.10 Pora zmierzchu
20.00 Wiadomości
20.20 Pytaj
21.20 S. „Cele śmierci”
22.30 Wiadomości
22.40 Złap mnie
22.45 S. „W obliczu niebezpieczeństwa”
23.45 S. „Gliny”
0.50 Rozrywki SMS
2.50-5.00 Telegra
„Rozbierz mnie”

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomed
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namietności”
11.05 Dramat „Pearl Harbor”
14.20 Film anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomed
18.45 Wiadomości
19.10 Ekipa
20.00 Pomoc TV
20.30 Labirynty
21.35 Reality show
22.45 Wiadomości
23.15 Mecz ligi
mistrzostw UEFA
1.20 S. „X-files”

7.00 Poranek NTV
8.05 Film anim.
9.00 Film fab. „Życie jak sen”
11.00 Szkoła zdrowia
11.30 Ciepły dom
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 W swoim kręgu
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Uwierz mi”
21.00 Program rozr.
21.30 Krzyk — program publ.
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Rajskie wodospady”
23.30 Autofani

7.30 Światło Ewangelii
8.05 Film fab. „Ucieczka przed śmiercią”
10.00, 14.00, 20.00, 22.15
Nieruchomości:
kupno, sprzedaż,
zamiana, wynajęcie
10.30, 13.45, 17.00 Przewodnik
wolnego czasu
10.45 Reklama
11.15 Film fab. „Maminsynki”
13.15, 14.30 Telesklep
15.00 Film fab. „Gang”
17.15 Reklama
18.00 Film fab. „Ostatni dzwonek”
20.15 Film fab. „Maks”

22.30 Film fab. „Wszystko będzie dobrze”
10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50 Tangorama Live
12.15 S. „Przygody Sindbada”
13.10, 18.30 S. „Żonaty i dzieci”
14.00 Tangorama Live
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Inny świat
17.00 S. „Agencja NAS”
18.00 Film anim.
19.30 Tangorama Extreme
21.00 Gwiazdy Hollywood
21.35 Program sportowy
23.20 Znajomość SMS

7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Budzik — program dla dzieci
10.30 S. anim. „Tajemnice Wiklinowej Zatoki”
11.00 S. dok. „Kochaj mnie”
11.25 30 ton! Lista, lista
— lista przebojów
— magazyn muz.
11.55 Anna Dymna
— spotkajmy się
— magazyn
12.25 Plus minus — magazyn ekonomiczny
13.00 Wiadomości
13.15 „Klan” — telenowela
13.40 Wiści polonijne
— magazyn
13.55 „Plebani”
— telenowela
14.20 Forum Polonijne
— program publ.
15.05 Piękniejsza
Polska — magazyn
15.30 Tam gdzie jesteście
16.00 „Wyścig” — film anim.
16.05 „Dworzec” — film anim.
16.25 Znaki czasu
— program religijny
16.45 Zwierzowiec — magazyn
17.00 Budzik
— program dla dzieci
17.30 S. anim. „Tajemnice Wiklinowej Zatoki”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Reportaż
18.45 Nie tylko dla komandosów
19.05 Zabawy językiem polskim —
teleturniej językowy
19.30 Anna Dymna
— spotkajmy się
— magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 Prosto w oczy
21.23 Pogoda
21.25 „Klan” — telenowela
21.50 Ktokolwiek widział,
ktokolwiek wie
— program publ.
22.20 „Baza ludzi umarłych”
— dramat
24.00 S. dok. „Kochaj mnie”
0.30 Panorama
0.45 Biznes
0.48 Sport-telegram
0.52 Pogoda
1.00 Zabawy językiem polskim —
teleturniej językowy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Frankowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Balcewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie

Waleria Jałowiecka, bibliotekarka, Kowno

Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilnia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisarzatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosenkarka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posłanka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzisiaj uda Ci się rozwiązać kilka życiowych problemów i zaległych spraw. Twoje działania będą skuteczne, a współpracownicy chętni do pomocy. Relacje z rodziną i kolegami ulegną wyraźnej poprawie.

BYK. To będzie pracowity dzień. Abyś mógł osiągnąć wymarzony sukces, musisz odważnie realizować swoje plany. Nie powinno Ci zabraknąć odwagi i silnej woli. Przeszkody, które pojawią się na Twojej drodze, uda się szybko pokonać.

BLIŹNIĘTA. Sprawy dotyczące zbliżających się świąt zaczynają nabierać tempa. Mogą jednak kolidować z zawodowymi obowiązkami. Zastój w finansach ogranicza dość mocno Twoje możliwości. Z planowanego wyjazdu w góry trzeba będzie zrezygnować.

RAK. Dzisiaj koniecznie doprowadź do zakończenia sprawy rozpoczęte wczoraj. Odwaga i wytrwałość w dążeniach pomoże Ci osiągnąć sukces. Z niczym się jednak nie spiesz. Każdy popełniony błąd może Cię drogo kosztować.

LEW. Z racji zbliżających się świąt rodzina oczekuje od Ciebie większego zaangażowania w sprawy domu. Kłótnie wiszą w powietrzu. Cofający się Merkury w Strzelcu pomoże Ci znaleźć odpowiednią drogę porozumienia z bliskimi.

PANNA. Dzisiaj praca zawodowa nie sprawi Ci zadowolenia. Złe samopoczucie i kłopoty z koncentracją utrudniają Ci wszelkie działania. Jeśli chcesz uniknąć poważniejszych konfliktów, to panuj nad emocjami i językiem. Nie denerwuj się.

WAGA. Przepracowanie nie ma wpływu na Twoją atrakcyjność. Przeciwnie, jesteś jakby jeszcze bardziej interesująca. Dzisiaj Gwiazdy są Ci wyjątkowo przychylnie. Pomogą dokonać pewnych życiowych wyborów a także korzystnych transakcji handlowych.

SKORPION. Czas sprzyja załatwianiu trudnych spraw. Korzystne wpływy Gwiazd pomogą w organizacji nowych zadań. Współpracownicy nie pozwolą Ci się przemęczać. Zawsze będą gotowi i chętni do pomocy.

STRZELEC. Dzisiaj Kosmos ześle Ci korzystne energie. Staraj się tylko dobrze je spożytkować. W pracy Twoje wysiłki zaczną przynosić wymierne efekty. Współpracownicy i szefowie z życzliwością obserwują Twoje zmagania. W razie potrzeby chętnie Ci pomogą. Spodziewaj się korzystnych transakcji.

KOZIOROŻEC. Dzień w miarę spokojny i dobry do załatwiania trudnych spraw. Uda Ci się pozyskać osobę chętną sponsorować Twoje racjonalizatorskie pomysły. Nie odrzucaj zbyt szybko intratnych propozycji. Wykorzystaj wszystkie swoje atuty. Postępuj tak, abyś miał z tego jak najwięcej korzyści.

WODNIK. Dzisiaj Twoje działania idą w dobrym kierunku. Możesz więc sobie pozwolić na negocjacje w sprawie warunków pracy. Jeśli dobrze się przygotujesz do rozmowy, to prawdopodobnie uzyskasz pomyślną odpowiedź.

RYBY. W pracy nie wyrwyj się z żądnymi sensacyjnymi wiadomościami. Jeśli wiesz o czymś, o czym nie wiedzą inni, to zatrzymaj to dla siebie. Tylko wówczas unikniesz niepotrzebnych podejrzeń i wrogów. Bądź zadowolona z tego, co robisz. Nie drażnij współpracowników swoimi sukcesami.

LIETUVA
ul. Pylimo 17
**Repertuar
na 8 grudnia**

WIELKA SALA

„Wieś” — godz. 15.45.
„Misja: krowy” — godz. 11.30.
„Płonący człowiek” — 8, 9.12 — godz. 13.00; 7.12 — godz. 13.00, 20.30.
„Notatki gentlemiana z wielomieszkaniowego domu” — 8.12 — godz. 18.00.
„Na wieki w moich myślach” — 9.12 — godz. 18.00, 20.00.
„Opowieść tokijska” — 7.12 — godz. 18.00.

SALA 88

„Złe wychowanie” — 9.12 — godz. 15.00, 21.00;
„Lalki” — 9.12 — godz. 13.00, 17.00, 19.00;

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

OGŁOSZENIA

PRACA

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy. Landwarów, tel. +370 677 28361

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię pocztówki, fotografie, banknoty. Vilnius, tel. 232 80 93

Sprzedaje krawężniki drogowy. Vilnius, tel. 8 685 04083

Patronat medialny — „Kurier Wileński” oraz Radio „Znad Wilii” i Polski Program Radia Litewskiego

„Wilia” — dorobek półwiecza

W ramach obchodu zbliżającego się 50-lecia Polskiego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” 30 grudnia br. o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej odbędzie się wieczór wspomnień, przeplatany polską pieśnią i tańcem w wykonaniu aktualnego składu zespołu oraz jego starszej generacji. Będzie to inauguracyjne spotkanie przed jubileuszem, przypadającym na wiosnę roku 2005. Nadal oczekiwani są weterani zespołu, chórzyscy i tancerze, na spotkania, które odbywają się w szkole im. J. Lelewela każdej niedzieli o godz. 15.00.

W holu Domu Kultury Polskiej przybyli widzowie będą mogli obejrzeć wystawę fotograficzną wydawnictwa, kostiumów zespołu i in.

Wstęp na koncert wolny.

Patronat medialny — „Kurier Wileński” i Radio „Znad Wilii”

Co wspólnego ze sobą mają: Szpieg, Policjant, Herod, Jezus i

DZT „Sto Uśmiechów?”

Nie wiesz?

Przyjdź na premierę widowiska zimowego z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

26 grudnia o godz. 16.00

Dom Kultury Polskiej, Naugarduko 76, Wilno

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej i w Gimnazjum im. A. Mickiewicza



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

SZKOŁA JAZDY
AutoAkademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.

nowy program komputerowy
Stosujemy zniżki uczniom i studentom

Vilnius, Geležinkelio 3 (obok dworca) oraz Šv. Jono 9 (na starówce),
Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

Dom gościnny
na Zarzeczu

oferuje:
• wynajęcie sali bankietowej
• wynajęcie pokoi hotelowych
Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY
Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

USŁUGI

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaišvorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe.
Tel. 8 652 07 911

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

Sprzedam samochód dostawczy AVIA 21 Turbo (1996 r. prod.)

Vilnius, tel. 8 685 04087

(Zam. 553)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód mistrz produkcji

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy pomaturalne

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 800 Lt

Wymagania specjalista obróbki

Nazwa przedsiębiorstwa drewna, doświadczenie pracy

Informacja UAB „Lietmedis”

tel. (8 5) 267 46 77

Zawód pomocnik maszynisty

Wykształcenie piły ramowej

Miejsce pracy minimalne

Wynagrodzenie średnie zawodowe, kwalifikacje

Wymagania Wilno

Nazwa przedsiębiorstwa od 800 Lt

Informacja obsługa piły ramowej

tel. (8 5) 267 46 77

Zawód łodowacz

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 500 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa (według wykonanej pracy)

Informacja posiadane zaświadczenia

tel. (8 5) 267 46 77

Zawód kierowca ekspedytor

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie zawodowe

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 1500 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa świadectwo kierowcy kategorii B, C, D, E, doświadczenie

Informacja przewoźników międzynarodowych

tel. (8 5) 267 03 24

Zawód kierowca taksówki

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 500 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa (według wykonanej pracy)

Informacja dobra znajomość miasta Wilna,

tel. (8 5) 275 57 78

Zawód monter

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy dobra znajomość języka litewskiego

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 700 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa świadectwo kwalifikacyjne,

tel. (8 5) 273 58 60

Zawód monter

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy Stanislovasa Druty

Informacja tel. (8 5) 273 58 60

średnie zawodowe, kwalifikacje

Miejsce pracy Wilno

Wynagrodzenie od 2500 Lt

Wymagania prace w zakresie montażu syste-

Charakter pracy mów ogrzewania, wentylacji,

Wymagania wodociągu

Nazwa przedsiębiorstwa doświadczenie pracy

Informacja UAB „Lietmedis”

tel. (8 5) 237 53 43

Zawód drukarz offsetowy

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie zawodowe, kwalifikacje

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 1000 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa świadectwo kwalifikacji,

Informacja doświadczenie pracy

tel. (8 5) 230 63 73

Zawód menedżer

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy pomaturalne

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 500 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa handel przyczepami

Informacja do samochodów osobowych

tel. (8 5) 210 40 96

Zawód specjalista

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 500 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa świadectwo kwalifikacyjne,

tel. (8 5) 276 72 36

Zawód cukiernik

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy średnie zawodowe, kwalifikacje

Wynagrodzenie Wilno

Wymagania od 700 Lt

Nazwa przedsiębiorstwa świadectwo kwalifikacyjne,

tel. (8 5) 273 58 60

Zawód monter

Minimalne wykształcenie

Miejsce pracy Stanislovasa Druty

Informacja tel. (8 5) 273 58 60

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy
zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, LT-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Wyrazy szczerzego współczucia

Jerzemu Perwejnisiowi

z powodu śmierci Ojca

składa grono pedagogiczne

Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” – Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fo-

toreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonalne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy

2005”, Birbynių 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierowni-

kowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).
Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....
.....
.....

Mieszanka niedospania z przejadaniem się

Ciężkie życie menedżera

Jak twierdzi zajmująca się cateringiem firma Avanance, po przebadaniu pół tysiąca brytyjskich menedżerów zajmujących kierownicze stanowiska, okazało się, że prawie połowa z nich ma nadwagę.

Wielu z nich można opisać określeniem „utuczony kocur”, ich styl życia to bowiem mieszanka niedospania z przejadaniem się niezdrową żywnością oraz nadużywaniem kawy i alkoholu.

Jeden na ośmiu przepytanych z tej kategorii przyznał, że objada się podczas świąt.

Firma prowadząca badania wyróżniła również dwie inne kategorie szefów.

„Niezdeterminowany” — to menedżer, który wprawdzie ma kartę na siłownię, czasami nawet po-

siada skrupulatnie opisaną dietę oraz dobrą wolę, ale z powodu natłoku zajęć na tym kończy.

„Chudzielec” to najmniej liczna kategoria, ale też stawiająca jej członkom wysokie wymagania. Należący do niej menedżer wstaje o piątej rano, by przed porannym prysznicem przebiec kilka kilometrów, dla szybszego pobudzenia się do życia raczej sięgnie po witaminy albo inne mikroelementy niż po kawę. Do nadwagi przyznało się 47 proc. badanych, a 55 proc. stwierdziło, że odczuwa brak ruchu.

Jeden na dziesięciu przyznał się, że wcale nie ćwiczy. Równocześnie jednak jedna czwarta menedżerów wysokiego szczebla uznała, że martwi się, iż z powodu kłopotów zdrowotnych interes ich firm mógłby ucierpieć. PAP



Uśmiechnij się

Małżonek wpada do sypialni:
— Ubieraj się szybko! Pożar!!!
Z szafy przerażony męski głos:
— Meble! Ratujcie meble!

Młody człowiek wchodzi do sklepu i pyta:
— Czy są widokówki z napisem „Dla jedynej”?
— Są!
— To poproszę 12 sztuk.

— Tak się uśmiełam wczoraj w teatrze na tej komedii, że wróciłam do domu półżywa...
— Powinnaś kochanie jeszcze raz obejrzeć tę sztukę...

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

„Gitaros fiesta-2004”

8 grudnia br. o godz. 19.00 w Ratuszu Wileńskim stowarzyszenie „Motus Recto” przy współpracy z Ratuszem Wileńskim i Samorządem m. Wilna organizuje już tradycyjne święto „Gitaros fiesta-2004”.



Do udziału w święcie zaproszeni zostali najwybitniejsi litewscy mistrzowie gitary — soliści i zespoły aktywnie propagujące muzykę gitarową na Litwie i za granicą. Podczas jedyne go koncertu, który się odbędzie w Ratuszu Wileńskim, wystąpią soliści Algimantas Pauliukevičius, Saulius Lipčius, Siergiej Krinicyń, Valdemaras Mikuckis, Michaił Afanasjew oraz zespoły — Algimantas Pauliukevičius i Darius Gedvilas (flet), („El Fuego”) Maksimas Cukeris i Eugenijus Šestelis.

W celu stworzenia romantycznego i podniosłego nastroju na życzenie organizatorów projektu muzycy wykonają barwny i świąteczny program koncertowy, obejmujący muzykę klasyczną i współczesną, jazz, kompozycje Ameryki Łacińskiej i flamenco.

Dodatkowa informacja pod numerem tel. 8 61606006.



Pogoda

Deszcz i wiatr

W połowie tygodnia przewiduje się deszcz i wiatry.



Dziś przelotne opady, głównie deszczu. Wiatr z kierunków północno-zachodnich, 7-12 m/sek. w porach 15-20 m/sek. Temperatura w nocy i w dzień 1-6 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez opadów, lokalnie gołoledź. Temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, na wybrzeżu 1-3 stopni ciepła, w dzień od 1 stopnia mrozu do 4 stopni ciepła.

Kalendarium

*Środa (8. XII) jest 343 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 23 dni.

*Znak Zodiaku — Strzelec.

*Imieniny: Marii, Wirginiusza.

*Wschód Słońca — 8.28, zachód — 15.53.

Długość dnia 7 godz. 25 min.

*Księżyc. Ostatnia kwadra — od 4 grudnia.

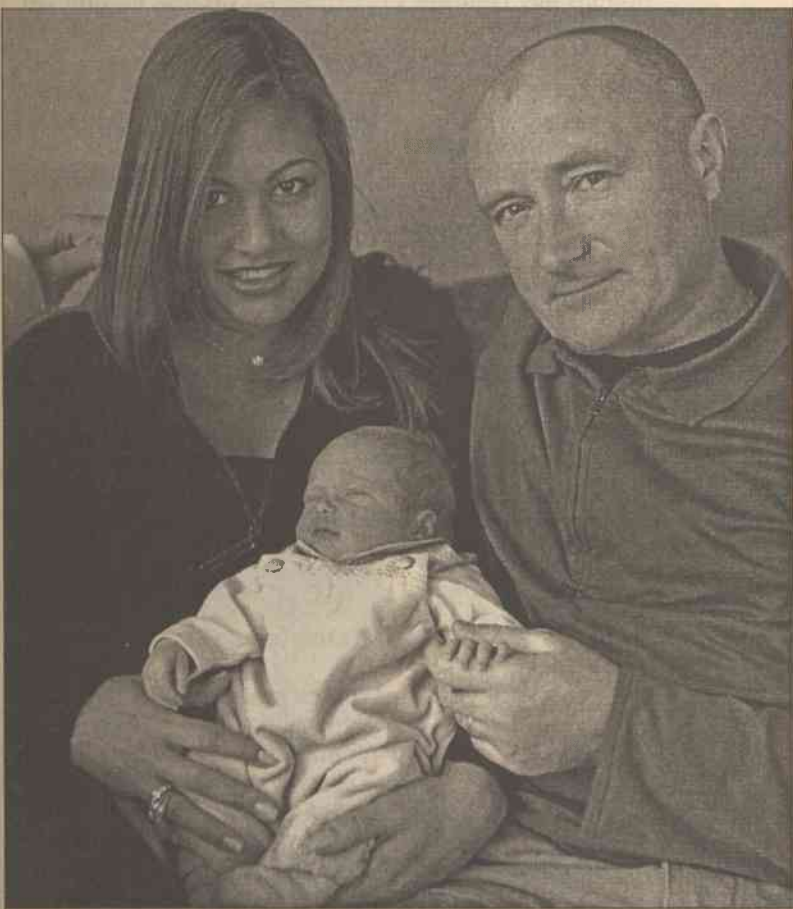
Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 8 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,5706
Dolar australijski	1,9971
1000 rubli białoruskich	1,1778
Dolar kanadyjski	2,1451
Frank szwajcarski	2,2575
Korona czeska	0,1237
Korona duńska	0,4647
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0029
100 forintów węgierskich	1,4015
Juanie chińskie	0,3105
Łat łotewski	5,0099
Korona norweska	0,4232
Złoty polski	0,8266
Rubel rosyjski	0,0922
Korona szwedzka	0,3871
1 mln lir tureckich	1,8312
Griwna ukraińska	0,4832
Korona słowacka	0,0881



Znany piosenkarz Phil Collins w wieku 53 lat został ojcem po raz piąty. 1 grudnia żona Colinsa Oriana w Genewie urodziła mu synka Mathew Thomasa Clemence. Jest to drugie małżeństwo Phila Colinsa. Fot. EPA-ELTA

Film o Adolfie Hitlerze

„Królik doświadczalny”

Czescy filmowcy planują nakręcenie czarnej komedii o klonie Adolfa Hitlera. Tytułową rolę ma zagrać Jaroslav Duszek, jeden z najpopularniejszych czeskich aktorów.

W listopadzie na nasze ekrany wszedł kontrowersyjny film o Hitlerze — „Upadek”. Sklonowany „Ada”, jak o bohaterze filmu mówią jego twórcy, ma być wykorzystywany do testowania leków. Naukowcy chcą, by odkupując grzechy Hitlera, pełnił on funkcję królika doświadczalnego.

Bohater ucieknie jednak z laboratorium, dowie się, że przegrał wojnę i zechce pokazać światu, na co go stać. W sposób zupełnie nieoczekiwany zacznie jednak popierać dobre uczynki.

Autorami scenariusza są Marek Dobesz i Sztiepan Koprziva, młodzi twórcy „Choking Hazard”, utrzymanej w konwencji horroru komedii, która odnosi sukcesy w kinach i na filmowych festiwalach. Film ma być kręcony w roku 2005.

Jaroslav Duszek (znany m. in. z komedii „Musimy sobie pomagać” Jana Hrzbejka) zastrzegł, że z roli może jeszcze zrezygnować. Jak powiedział czeskim mediom, przyjęcie roli Hitlera nie jest dla niego łatwe. „Czuję wewnętrzny opór, choć wiem, że chodzi tylko o rolę kłona” — wyjaśnił. Twórcy filmu nie mają takich wątpliwości. „Nie boimy się niczego i nie wierzymy w żadne tabu. Co więcej, uważamy, że takich tematów nie można omijać, ponieważ pojawia się wtedy zdradliwe uczucie, że do podobnych zbrodni już nigdy nie może dojść” — powiedział Marek Dobesz. Opr. S. J.

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel. 263 90 05, 8 652 88664 (Zam. 549)

SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Cement 40 kg — 9,00 Lt
- Płyty gipsokartonowe 1m² — 4,39 Lt
- Tynk „Rotband” 30 kg — 29,90 Lt
- Tynk „Rotweiss” 30 kg — 27,00 Lt
- Profile do gipsokartonu
- Wata, pianka poliuretanowa
- Bloczki z gazobetonu wapiennego
- Metal, rury, blony, ruberoid
- Farby, lakiery, rozpuszczalniki
- Szkło, wyroby żelbetowe
- Towary użytku domowego i elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła), tel. 267 34 05 (Zam. 016)